

Piotr Krzysztof Marszałek

Polscy gubernatorzy miasta stołecznego Warszawy w okresie porozbiorowym 1807-1831

Studia Lubuskie : prace Instytutu Prawa i Administracji Państwowej Wyższej
Szkoły Zawodowej w Sulechowie 6, 13-48

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PIOTR KRZYSZTOF MARSZAŁEK
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie

Polscy gubernatorzy miasta stołecznego Warszawy w okresie porzbirowym 1807-1831

W dotychczasowych badaniach nad dziejami administracji w Polsce nie dostrzegano w zasadzie urzędu gubernatora¹, określanego niejednokrotnie nazwą generał-gubernatora, gdyż zazwyczaj oficer w tym stopniu pełnił tę funkcję. Wyjątek stanowią urząd rosyjskiego gubernatora Księstwa Warszawskiego i generał-gubernatora w Królestwie Polskim w latach 1874-1915 oraz generał-gubernatorów podczas okupacji jego terenów przez państwa centralne w latach 1915-1918, które zostały podjęte w literaturze². Na ziemiach polskich urząd ten pojawił się po raz pierwszy na przełomie XVIII i XIX w. na obszarach zaanektowanych przez Prusy. Pierwszym gubernatorem wojskowym w Warszawie w okresie od 30 września 1794 r. do 6 czerwca 1796 r. był gen. Johann Heinrich von Günther Hoym. Jego następcą został gen. Georg Ludwig Köhler, który cieszył się powszechnym sza-

¹ Gubernator jest urzędem, który w różnych krajach i w różnych okresach spełniał i spełnia różne funkcje. Od czasów średniowiecza gubernator był najczęściej przedstawicielem cywilnej lub wojskowej władzy wykonawczej albo obu jednocześnie. Zazwyczaj posiadał bardzo szerokie kompetencje, odpowiadające nierzadko uprawnieniom głowy państwa lub rządu, który reprezentował. Wojskowa władza wykonawcza była powierzana zwykle osobie, która dowodziła twierdzą, zamkiem, cytadelą, fortecą, albo okręgiem wojskowym. Po raz pierwszy gubernatorzy pojawili się w Langwedocji we Francji ok. 1352 r.

² A. Próchnik, *Rządy wojennych generał-gubernatorów w epoce stanu wojennego*, [w:] „Niepodległość” 1934, T. X; W. Szwarz, *Okupacyjny zarząd niemiecki w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim (1915-1918)*, maszynopis w Bibliotece Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, zbiory specjalne.

cunkiem mieszkańców, ze względu na wyrozumiałość rządu. Köhler opuszczał Warszawę w popłochu w nocy z 26 na 27 listopada 1806 r.³ Troskę o bezpieczeństwo i spokój publiczny w mieście przekazał ks. Józefowi Poniatowskiemu, pozostającemu wówczas w służbie pruskiej. Już wcześniej, bo w liście datowanym na 14 listopada, otrzymał książę od króla pruskiego, przebywającego w Grudziądzu, w tej sprawie polecenie, jednak w swojej proklamacji do mieszkańców Warszawy ogłoszonej tydzień później, Poniatowski przemilczał ten fakt i oświadczył, że zadania podjął się na „życzenie mieszkańców Warszawy za zezwoleniem władz rządowych zatwierdzone”⁴. Jego władza zakończyła się już pod wieczór 27 listopada, kiedy to do stolicy wkroczył szwadron strzelców francuskich, stanowiący awangardę korpusu marsz. Joachima Murata.

Pojawienie się polskiego urzędu gubernatora związane było ze stosowaniem w okresie Księstwa Warszawskiego francuskiego prawa wojennego. W krajach uzależnionych, takich jak Księstwo, uznających protektorat Napoleona, wpływ władz francuskich był nieograniczony i obejmował politykę wewnętrzną i zewnętrzną tych państw. W tym wypadku rezydent francuski organizował ich siły wojskowe, twierdze, kierował administracją. W konwencji, zawartej 22 lipca 1807 r. między Saksonią a Francją nie określono szczegółowej roli przedstawiciela tej ostatniej na terenie Księstwa. Zapewne obejmowała zwierzchni nadzór nad całą administracją krajową i dbanie o interesy francuskiego mocarstwa, tym bardziej, że na terytorium Księstwa stacjonował trzydziestotysięczny korpus wojska francuskiego⁵.

We Francji omawiane tutaj kwestie regulowało początkowo prawo z 10 lipca 1791 r., określające rodzaje miejscowości warownych i posterunków wojskowych,

³ Gubernator pozostawił w Warszawie meble, wyposażenie mieszkania i rzeczy osobiste. Próbował je następnie odzyskać. Kwestia ta była kilkakrotnie przedmiotem obrad Rady Stanu Księstwa Warszawskiego. Okazało się, że część umeblowania i sprzętów uległa zniszczeniu, a z pozostałych korzystał już marsz. Davout. Stąd zaproponowano Köhlerowi zwrot rzeczy osobistych i wypłatę odszkodowanie za pozostałe. Oferowano za nie kwotę 30 tys. zł, natomiast były gubernator oczekiwał kwoty 48 tys. zł. Ostatecznie taka właśnie suma, ze środków rządowych, została mu wypłacona, a przejęte sprzęty wciągnięte do inwentarza pałacu rządowego. Zob. Protokół 4 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 13 października 1807 r., protokół 61 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 12 lutego 1808 r. i protokół 79 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 14 marca 1808 r., [w:] B. Pawłowski, *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1960, t. 1, cz. 1, s. 6-7, s. 149 i s. 196. Zob. też: M.M. Drozdowski, A. Zahorski, *Historia Warszawy*, Warszawa 2004, s. 132.

⁴ A. Potocka, *Wspomnienia naocznego świadka*, Warszawa 1965, s. 81.

⁵ M. Handelsman, *Rezydenci napoleońscy w Warszawie 1807-1813*, Kraków 1915, s. 2 i n.

obowiązki związane z utrzymaniem fortyfikacji oraz uprawnienia komendantów wojskowych i ich relacje z władzami cywilnymi i wojskowymi. W okresie pokoju komendant wojskowy był odpowiedzialny za obronę miejscowości, za ochronę i bezpieczeństwo wszelkich obiektów wojskowych, jak koszary, szpitale, arsenały, magazyny, więzienia wojskowe, prowiant, furaz dla zwierząt, zapewnienie szkoleń i dyscypliny w szeregach wojskowych. Ponadto komendant wojskowy był zobowiązany do porozumiewania się z władzami cywilnymi celem zapewnienia wszelkich środków niezbędnych dla utrzymania spokoju publicznego lub przestrzegania prawa i wykonywania ich poleceń w tym zakresie w wypadkach przewidzianych przez prawo.

W przypadku ogłoszenia danej miejscowości w stanie wojny, władze cywilne z podległymi im służbami oraz władze wojskowe odpowiedzialne za utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego nadal wykonywały swoje obowiązki i ponosiły za nie odpowiedzialność. Jednak komendant wojskowy mógł żądać wykonania określonych czynności, a jego zarządzenia musiały być wykonane i uwidocznione m.in. w księgach municypalnych. Z chwilą bowiem ogłoszenia stanu wojny zakres przedmiotowy obowiązków komendanta wojskowego ulegał rozszerzeniu. Obok spraw związanych z zapewnieniem spokoju i bezpieczeństwa publicznego należały do niego też sprawy nadzoru nad funkcjonowaniem handlu i manufaktur, opieka nad chorymi i inwalidami, tworzenie lazaretów, a także nadzór nad żywnością, rozbudową i architekturą miast, obyczajami, widowiskami, loteriami, walką z prostytutką i opieką zdrowotną⁶.

Natomiast w przypadku ogłoszenia danej miejscowości w stanie oblężenia cała władza cywilna i wojskowa przechodziła w ręce komendanta wojskowego, ponoszącego osobistą odpowiedzialność za podejmowane decyzje⁷. Dotychczasowe władze cywilne i wojskowe przechodziły pod zwierzchnictwo komendanta miasta i stawały się wykonawcą jego zarządzeń. Wspomniany dekret nie wymieniał stanowiska gubernatora z nazwy, jednakże we Francji zwyczajowo urzędnik otrzymujący pełnię władzy cywilnej i wojskowej nosił miano gubernatora. W 1799 r. uprawnienia do ogłaszania stanu wojny i stanu oblężenia, a w konsekwencji również mianowania gubernatorów, otrzymał głównodowodzący wojsk⁸.

⁶ N. de La Mare, *Traite de la police ou l'on trouvera l'histoire de son etablissement les fonctions et les prerogatives de ses magistrates*, Paris 1719-1722, t. 1-3.

⁷ *Loi concernant la conservation, le classement des Places de guerre et Postes militaires, la police Fortifications, etc.* du 10 juillet 1791, Bulletin des lois z 1791 r., page 323 i n.

⁸ *Arrêté du Directoire exécutif, concernant la mise en état de siège des communes des quatre départemens en-deçà du Rhin* du 28 termidor 1799, Bulletin des lois z 1799 r., poz. 3213.

Początkowo w Księstwie większość kluczowych stanowisk we władzach wykonawczych, poza konstytucyjnymi, obejmowali Francuzi, gdyż Napoleon niedowierzał Polakom. Zwierzchnictwo nad wyższą administracją sprawował francuski komisarz wojenny J.H. Desirat, mianowany na to stanowisko rozkazem głównodowodzącego wojskami w Księstwie marsz. Louisa Nicolasa Davout (mianowany na to stanowisko 11 lipca 1807⁹). Gubernatorem Warszawy został gen. Laurent de Gouvion-Saint-Cyr¹⁰, późniejszy marszałek Francji, a gubernatorem Gdańska gen. Jean Rapp¹¹. Francuzi byli także gubernatorami w mniejszych miejscowościach¹². Jednak już w grudniu 1808 r. Davout mianował gubernatorem Torunia, dotychczasowego komendanta tej twierdzy, gen. Stanisława Woyczyńskiego¹³. Komendantem Pragi był mjr Józef Hornowski. Ustanawianie gubernatorów wynikało z utrzymywania francuskich załóg w garnizonach miast i twierdz.

15 kwietnia 1809 r. wojska austriackie przekroczyły granice Księstwa, pod wodzą arcyksięcia Ferdynanda d'Este i ruszyły w kierunku Warszawy. Choć władze polskie były przygotowane na ten atak, to jednak akcja wojsk austriackich wywołała zaniepokojenie. Jeszcze tego samego dnia rezydent francuski Jean-Charles Serra przedstawił na posiedzeniu Rady Ministrów i Rady Stanu Księstwa projekt wprowadzenia w Warszawie stanu oblężenia. Polegać miał na wyposażeniu płk. Louisa Saunier, komendanta stolicy w odpowiednie pełnomocnictwa do wydawania poleceń władzom cywilnym. Już wcześniej posiadał zwierzchnią komendę nad wszystkimi oddziałami wojska liniowego i gwardii narodowej tworzącymi

⁹ Protokół 180 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 6 września 1808 r., [w:] B. Pawłowski, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 1, cz. 2, s. 98. Zob.: M. Handelsman, *Rezydenci napoleońscy...*, *op. cit.*, s. 21.

¹⁰ Protokół 147 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 9 lipca 1808 r., [w:] B. Pawłowski, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 1, cz. 1, s. 374. Zob. też: M.C. Mullié, *Biographie des célébrités militaires des armées de terre et de mer de 1789 à 1850*, Paris 1852, t. 2, s. 17.

¹¹ Protokół 203 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 19 października 1808 r., [w:] B. Pawłowski, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 1, cz. 2, s. 176. Zob. też: M.C. Mullié, *Biographie des célébrités...*, *op. cit.*, t. 2, s. 491 i n.

¹² Gubernatorem Chojnic był płk Saint Mars, a komendantem fortecy częstochowskiej kpt. Selle. Zob. protokół 9 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 30 października 1807 r. i protokół 74 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 7 marca 1808 r., [w:] B. Pawłowski, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 1, cz. 1, s. 22-23 i s. 183.

¹³ Gen. Woyczyński został komendantem Torunia w pierwszych dniach września 1808 r., gdy wojska sasko-polskie zluzowały oddziały francuskie pod dowództwem gen. Gilly. Swoje obowiązki nowy komendant objął 12 września 1808 r. Woyczyński był jednocześnie gubernatorem całego departamentu bydgoskiego. Zob.: „Gazeta Warszawska” 1808, nr 77 (24 września), s. 1274; „Gazeta Warszawska” 1808, nr 105 (31 grudnia), s. 1752.

garnizon Warszawy¹⁴. Miasto miało być podzielone na osiem cyrkulów z dyrektorami na czele, którzy byliby odpowiedzialni za utrzymanie spokoju i porządku oraz organizację gwardii narodowej, formacji powołującej pod broń wszystkich dorosłych mężczyzn, bez względu na przynależność stanową, wzorowanej na rozwiązaniach francuskich¹⁵. W przygotowanym projekcie pojawiła się sugestia, że to rezydent francuski wskaże kandydatów na dyrektorów cyrkulów, spośród osób mających zaufanie współobywateli i Francuzów. Serra odwoływał się do znanych mu rodzimych rozwiązań dotyczących stanu oblężenia. Wskazuje na to przede wszystkim instytucja komendanta miasta wyposażonego w szczególne uprawnienia władcze wobec władz cywilnych i wojskowych. Choć nie padła wprost propozycja powołania gubernatora Warszawy, to niewątpliwie o niego chodziło. Jednakże członkowie Rady odnieśli się do tego projektu sceptycznie, proponując własne rozwiązania. Korzystali przy tym ze świeżo uzyskanych szczególnych pełnomocnictw monarszych¹⁶. Ich obawy wynikały przypuszczalnie z faktu słabej znajomości przepisów, na które powoływał się rezydent. Zdaniem Bronisława Pawłowskiego zaniepokoił ich, że oddanie specjalnych uprawnień ludziom sprzyjającym Francuzom może spowodować ograniczenie pozycji konstytucyjnych organów Księ-

¹⁴ Płk Louis Saunier został mianowany komendantem placu w Warszawie z dniem 2 września 1808 r. i zastąpił na tym stanowisku płk. Target'a, zmarłego na zawał serca 21 listopada 1808 r. we Wrocławiu. Zob. protokół 178 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 2 września 1808 r., [w:] B. Pawłowski, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 1, cz. 2, s. 94. Zob. też tegoż, *Warszawa w roku 1809*, [w:] „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, rocznik 45-50 za lata 1940-1945, Toruń 1948, s. 23; „Gazeta Warszawska” 1808, nr 73 (10 września), s. 1191 i nr 96 (9 listopada 1808, dodatek), s. 1597.

¹⁵ Protokół 319 wieczornej sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 15 kwietnia 1809 r., [w:] B. Pawłowski, T. Mencil, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 2, cz. 1, s. 226 i n. Bronisław Pawłowski w swoich monografiach poświęconych wojnie polsko-austriackiej w 1809 r. i obronie Warszawy w tym okresie wskazuje, że zdarzenia te miały miejsce podczas posiedzenia w dniu 25 marca 1809 r., co jednak nie znajduje potwierdzenia w źródłach. Zob.: B. Pawłowski, *Historia wojny polsko-austriackiej 1809 roku*, Warszawa 1935, s. 120 i n.; B. Pawłowski, *Warszawa w roku 1809...*, *op. cit.*, s. 24 i n.; M. Handelsman, *Rezydenci napoleońscy...*, *op. cit.*, s. 126.

¹⁶ Postanowiono utworzyć w Warszawie gwardię narodową i gwardię miejscową złożoną z mężczyzn w wieku od 16 do 60 lat. Całość miała być podzielona na osiem cyrkulów z dyrektorami na czele. Co ciekawe stanowiska te mieli objąć niemal ci sami ludzie, którzy zostali nieco wcześniej zaproponowani przez Serra. Oddziały gwardii miały być podzielone na części dziesiętne, setne i tysięczne. Na ich czele mieli stać komendanci zależni od komendanta miasta. Zob. Protokół 320 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 15 kwietnia 1809 r., [w:] B. Pawłowski, T. Mencil, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 2, cz. 1, s. 228 i n.

stwa¹⁷. Ostatecznie wniosek Serra został odrzucony. Projekt rezydenta okazał się zbyt cenny także z uwagi na ogłoszenie Warszawy miastem neutralnym, co gwarantowało mieszkańcom bezpieczeństwo, porządek oraz ochronę życia i mienia¹⁸. Dla wykonania tych zadań mianowano komisarzem rządowym ks. Stanisława Jabłonowskiego, który otrzymał pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów w tych sprawach z dowódcami wojsk austriackich, które wkroczyły do stolicy 23 kwietnia.

Sprawa powołania gubernatora w stolicy powróciła kilka tygodni później, ale już za sprawą polskich dowódców. W rezultacie pomyślnych bojów wojsk polskich idących z Wielkopolski, pod wodzą gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, i coraz trudniejszej sytuacji Austriaków w Galicji arcyks. Ferdynand nakazał ewakuację z Warszawy w nocy z 2 na 3 czerwca. W tym samym czasie – 2 czerwca 1809 r. – gubernatorem Warszawy mianowany został gen. Antoni Amilkar Kosiński¹⁹. Nominacji dokonał gen. Dąbrowski, jako dowodzący wojskami na lewym brzegu Wisły. Powołanie gubernatora odbyło się bez porozumienia z rządem Księstwa, który tymczasowo przebywał poza stolicą. Choć Dąbrowski poinformował później Radę Stanu o podjętej decyzji, fakt ten budził nieufność rządu wobec wojskowych. W liście datowanym na 12 czerwca gen. Kosiński pisał do Dąbrowskiego: „nie uwierzy General, ile moje tu urzędowanie sprawuje podejrzenia, że wojskowi chcemy całą opanować władzę, wiele stąd intryg, wiele niepokoju”²⁰. Kosiński nie wiedział do końca jak daleko sięgają jego pełnomocnictwa. A sytuacja w mieście stawała się coraz bardziej napięta, gdyż ludność Warszawy domagała się surowego osądzenia zdrajców i kierowała swoją niechęć głównie wobec przebywających w mieście Niemców. Zwracał się nawet w tej sprawie do Dąbrowskiego, ale został odesłany do ministra policji Ledóchowskiego. W tej sytuacji zwrócił się bezpośrednio do ks. Poniatowskiego. W raporcie z 7 czerwca pisał: „lud burzy się przeciw Prusakom i innym oficjalistom cudzoziemcom, wobec czego muszę zająć się przede wszystkim organizacją policji i projektuję, aby dla utrzymania spokojności i skutecznieszego działania połączyć policję cywilną z wojskową”²¹. Obawa przed

¹⁷ Por. B. Pawłowski, *Historia wojny...*, *op. cit.*, Warszawa 1935, s. 120 i n.; tegoż, *Warszawa w roku 1809...*, *op. cit.*, s. 24 i n.

¹⁸ Konwencja w sprawie neutralności Warszawy z dnia 21 kwietnia 1809 r., Protokół z 327 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 22 kwietnia 1809 r., [w:] B. Pawłowski, T. Mencil, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 2, cz. 1, s. 253 i n.

¹⁹ Objęcie nowego urzędu nastąpiło po przybyciu Kosińskiego do Warszawy w godzinach przedpołudniowych 4 czerwca 1809 r. Zob. „Gazeta Warszawska” 1809, nr 45 (6 czerwca), s. 777; B. Pawłowski, *Warszawa w roku 1809...*, *op. cit.*, s. 97; M. Handelman, *Rezydenci napoleońscy...*, *op. cit.*, s. 131.

²⁰ B. Pawłowski, *Historia wojny...*, *op. cit.*, s. 467.

²¹ B. Pawłowski, *Warszawa w roku 1809...*, *op. cit.*, s. 99 i n.

rozruchami spowodowała, że gubernator zdecydował się odesłać najważniejszych aresztantów, w tym gen. Brodowskiego, do twierdzy w Serocku, a pomniejszych do twierdzy na Pradze²².

Niejasności związane z kompetencjami nowego urzędu spowodowały, że Rada na swoim pierwszym posiedzeniu po powrocie do Warszawy (8 czerwca 1809 r.) uznała za niezbędne „ażeby atrybucje i stosunki urzędu tego, jako zupełnie nowego, z rządem oznaczyć”²³. Inicjatorem dyskusji w tej sprawie był radca stanu Aleksander Linowski, domagający się zwłaszcza określenia uprawnień gubernatora do aresztowania osób cywilnych. Do sprawy tej powrócono dwa dni później podczas kolejnego posiedzenia Rady. Wówczas to ks. Poniatowski objaśniał relacje między gubernatorem, a władzami cywilnymi²⁴. Nie znamy szczegółów tych wyjaśnień. Zapewne jednak nie różniły się istotnie od tych, wynikających z przepisów francuskich.

Sam gen. Kosiński nie był zadowolony z pełnienia urzędu, którym go obarczono, uważając tę nominację za degradację. Dał temu wyraz, w liście skierowanym do gen. Dąbrowskiego nazajutrz po objęciu nowego stanowiska, z prośbą o dymisję. Pisał wówczas: „zdaje się generale, że miejsce komendanta placu nie odpowiada pierwszemu mojemu powołaniu, z tej przyczyny generał daruje, iż tego miejsca przyjąć nie mogę”²⁵. Wkrótce otrzymał od Dąbrowskiego odpowiedź, w której wyjawiał powody nominacji, pisząc bez ogródek: „abyśmy pokazali, że nasz korpus do odstąpienia nieprzyjaciela od Warszawy najwięcej się przyłożył i dla utrzymania mego prawa, jako komendanta na lewym brzegu Wisły”²⁶. Animozje i rywalizacja w korpusie oficerskim, szczególnie wśród generalicji, na tle honorów, funkcji i zaszczytów jest powszechnie znaną, choć skrywaną prawdą. Do podobnych konfliktów dochodziło też w okresie Królestwa Polskiego i wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831 r. W rezultacie na pewien czas Kosiński pogodził się z nowymi obowiązkami. Widząc jednak postępowanie Rady Stanu względem piastowanego urzędu, pisał z goryczą 11 czerwca do gen. Stanisława Fiszera, szefa Sztabu Naczelnego Wodza: „Osoby przynajmniej niektóre, będące przy sterze rządu, tak są troskliwe o swoją władzę, o swe dostojęństwo, iż gotowe zaniechać rzeczy ważniejszych rządowych przedmiotów. Przez trzy dni, przynajmniej jestem świadkiem, że jak gdyby już nie było wojny, żadnego niebezpieczeństwa, żadnej

²² *Ibidem*, s. 102.

²³ Protokół 363 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 8 czerwca 1809 r., [w:] B. Pawłowski, T. Mencil, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 2, cz. 2, s. 8.

²⁴ *Ibidem*, s. 14.

²⁵ B. Pawłowski, *Warszawa w roku 1809...*, *op. cit.*, s. 97.

²⁶ *Ibidem*, s. 97.

potrzeby przygotowania na wypadek wypadków przeciwnych”²⁷. Tego samego dnia zwrócił się do ks. Poniatowskiego o zwolnienie go z urzędu gubernatora i o inny przydział służbowy. Szybko też dymisję otrzymał i już 13 czerwca przekazał komendę nad stolicą mjr Hornowskiemu, gubernatorowi Pragi. Zdążył jednak wydać jeszcze kilka zarządzeń dotyczących organizacji sądów wojskowych, mających zająć się aresztowanymi kilka dni wcześniej Prusakami, a sprzecznymi z postanowieniami Rady Stanu²⁸.

Hornowski odpowiedzialny był za porządek i spokój w Warszawie do początków lipca. Już bowiem 6 lipca 1809 r. Poniatowski powiadomił członków Rady, że z dniem 2 lipca na gubernatora stolicy powołał gen. Ludwika Kamienieckiego²⁹. W tym samym dniu nowy gubernator objął swój urząd. Zakres jego uprawnień określała specjalna instrukcja wydana w chwili nominacji przez naczelnego wodza. Do jego podstawowych obowiązków należało czuwanie nad bezpieczeństwem stolicy oraz dbanie o uzupełnianie stanów osobowych korpusów tworzonych w departamentach, wyposażanie żołnierzy i oficerów w mundury i sprzęt. Gubernator był też łącznikiem pomiędzy Radą, a Poniatowskim, będącym ministrem wojny i naczelnym dowódcą wojsk Księstwa. Otrzymał też władzę zwierzchnią nad komendantami placu Pragi, Modlina i Serocka³⁰.

W pewnym momencie Rada uznała, że stanowisko gubernatora jest zbyt cenne. Związane to było z prośbą Kamienieckiego o przyznanie mu dodatku do pensji generalskiej. Rada stwierdziła, „że urząd gubernatora jest zbyt cennym w Warszawie i pochodzi tylko z nieprzytomności zastępcy ministra wojny; że gubernator w Toruniu nie odbiera żadnego dodatku do pensji generalskiej; że ta powinna być dostarczająca zwłaszcza przy racjach, porcjach, pomieszkaniu, opale i świetle, oprócz pensji dawanych”³¹. Ostatecznie gubernatorowi odmówiono dodatku i odesłano do ministra wojny, który dysponował funduszami wojskowymi. Stąd można wnosić, że kompetencje gubernatora Warszawy nie ograniczały się wyłącznie do spraw nadzoru nad wszelkimi władzami cywilnymi i wojskowymi w mieście, ale wykraczały daleko poza jego granice i obejmowały wszystkie sprawy związane

²⁷ *Ibidem*, s. 107.

²⁸ *Ibidem*, s. 112 i n.

²⁹ Protokół 383 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 6 lipca 1809 r., [w:] B. Pawłowski, T. Mencil, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 2, cz. 2, s. 72. Zob. też protokół z 384 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 7 lipca 1809 r., [w:] B. Pawłowski, T. Mencil, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 2, cz. 2, s. 77.

³⁰ B. Pawłowski, *Historia wojny...* *op. cit.*, s. 472.

³¹ Protokół 398 sesji Rady Stanu Księstwa Warszawskiego z dnia 4 sierpnia 1809 r., [w:] B. Pawłowski, T. Mencil, *Protokoły...*, *op. cit.*, t. 2, cz. 2, s. 125.

z funkcjonowaniem wojska i jego zaplecza, poza obszarem bezpośrednich działań wojennych, nad którym komendę posiadał głównodowodzący.

Obowiązki gubernatora gen. Kamieniecki pełnił do chwili przejścia wojska polskiego na stopę pokojową, co nastąpiło w kwietniu 1810 r. Nieco wcześniej, bo 20 marca tego roku, król Fryderyk August podpisał dekret tworzący na terenie Księstwa cztery okręgi wojskowe. Treść dekretu ks. Poniatowski, jako naczelny wódz, podał 16 kwietnia do publicznej wiadomości. Określono w nim granice okręgów i nazwiska oficerów stojących na ich czele. Generał Kamieniecki został szefem 3. Okręgu Wojskowego z siedzibą w Lublinie, obejmującego departamenty lubelski i siedlecki³².

Niebawem natomiast pojawiło się nowe prawo wojenne, wynikające z dekretu napoleońskiego z 24 grudnia 1811 r. w sprawie organizacji i służby sztabów placu – wśród wielu kwestii, na nowo regulujące instytucję gubernatora wojskowego³³. W przypadku oblężenia lub innych okoliczności szczególnych, cesarz mianował gubernatora, określając specjalnym patentem jego rangę i postępowanie. Do gubernatora należał rozkaz najwyższy. Z chwilą ogłoszenia stanu wojny pod rozkazy gubernatora przechodziła gwardia narodowa i straż miejska, straż pożarna z całym wyposażeniem, robotnicy i cieśle. Władze cywilne traciły prawo wydawania rozporządzeń administracyjnych bez uzgodnienia ich z gubernatorem. Dotyczyło to szczególnie rozstrzygnięć koniecznych dla zapewnienia bezpieczeństwa miejscowości i spokoju publicznego. Władze cywilne były zobowiązane porozumiewać się z gubernatorem by gromadzić środki niezbędne dla miasta zagrożonego oblężeniem. Dotyczyło to zapasów niezbędnych do utrzymania mieszkańców i szeregów gwardii narodowej oraz zapasów materiałów niezbędnych dla prac wojskowych i potrzeb garnizonu. Gubernator otrzymał prawo usuwania z miasta cudzoziemców oraz osób notowanych przez policję cywilną lub żandarmerię wojskową. Mógł wydawać zarządzenia celem udaremnienia opuszczenia miasta przez robotników niezbędnych przy robotach obronnych oraz wywozu materiałów, środków pracy, inwentarza, artykułów spożywczych i innych środków pierwszej potrzeby. W celach obronnych mógł nakazywać niszczenie w mieście wszystkiego co mogło krępować ruchy artylerii, a na zewnątrz wszystko co mogło dawać osłonę nieprzyjacielowi. Gubernator miał obowiązek zapewnić miastu dostateczną załogę, którą stanowiła gwardia narodowa i straż miejska. Gubernatorzy nie mogli opuszczać powierzonych sobie posterunków. Mogli jednak odkomenderować oficerów i oddziały poza obszar okrażeńia, celem zwiadu zapewniającego miejscowości bezpie-

³² „Gazeta Warszawska” 1810, nr 31 (17 kwietnia, dodatek), s. 561 i n.

³³ *Décret imperial relatif à l' Organisation et au Service des États-majors des Places* du 24 décembre 1811, Bulletin des lois Nr 411, poz. 7543.

czeństwo. Gubernator rozstrzygał o przekazaniu poszczególnych przestępstw popolitych do rozpoznania przez sądy cywilne lub wojenne. Gubernator, dowódcy wojsk liniowych, artylerii i saperów oraz komisarze wojenni tworzyli radę obrony, opiniującą działania niezbędne dla obrony. Jednakże rozstrzygającą decyzję podejmował samodzielnie gubernator. On też samodzielnie podejmował decyzję o dalszej obronie, bądź o kapitulacji.

W chwili rozpoczęcia tzw. drugiej wojny polskiej (22 czerwca 1812 r.) Napoleon mianował gubernatorem Warszawy gen. dyw. Adriena Jean-Baptiste Amable Ramond du Bosc, hrabiego du Taillis³⁴. Nie mamy żadnych informacji na temat jego działań. Wiemy tylko, że jego uprawnienia rozciągały się na obszar całego Księstwa³⁵. Nie wiemy też czy pełnił swe obowiązki do czasu wkroczenia wojsk rosyjskich w granice Księstwa Warszawskiego³⁶. Do Warszawy wkroczyły one 8 lutego 1813 r. w godzinach rannych³⁷ i wówczas to mianowano rosyjskiego generał-gubernatora na cały obszar Księstwa. Został nim gen. Wasilij Łanskoj. Urząd ten istniał do 13 marca 1813 r. kiedy gen. Michaił Kutuzow Smoleński, na rozkaz cara Aleksandra I, powołał do życia Radę Najwyższą Tymczasową³⁸.

Do instytucji gubernatora polskie władze powróciły w okresie powstania listopadowego, zwanego także wojną polsko-rosyjską z lat 1830-1831. Tuż po wypadkach Nocy Listopadowej komendantem Warszawy mianowano gen. Juliana Jana Kantego Sierawskiego³⁹. Powstały, za sprawą tracącej wpływy Rady Admini-

³⁴ Zob.: „Gazeta Warszawska” 1812, nr 51 (27 czerwca, dodatek) s. 4. W polskich opracowaniach dotyczących tego okresu błędnie podaje się, że gubernatorem Warszawy był gen. Dutailis. Zob.: J. Willaume, *Amilkar Kosiński. 1769-1823*, Poznań 1930, s. 62; tegoż *Obrona Księstwa Warszawskiego w 1812 r.*, Lwów 1930, s. 32. W rzeczywistości gen. dyw. Adrien Jean-Baptiste Amable Ramond du Bosc w 1809 r. otrzymał tytuł hrabiego du Taillis, stąd zapewne błąd. Zob. też: M.C. Mullié, *Biographie des célébrités militaires des armées de terre et de mer de 1789 à 1850*, Paris 1852, t. 1, s. 485 i n.; A. Robert, E. Bourlton, G. Cougny, *Dictionnaire des parlementaires français*, Paris 1889-1891, t. 2, s. 535.

³⁵ Podobnie szerokie uprawnienia na terenie Litwy posiadał gen. bryg. Antoine Henri Jomini mianowany w lipcu gubernatorem Wilna. Zob.: „Gazeta Warszawska” 1812, nr 61 (1 sierpnia, dodatek), s. 1.

³⁶ Wiadomo tylko, że w okresie od 17.11.1813 aż do 26.12.1813 był gubernatorem w Torgau.

³⁷ J. Przygodzki, *Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego 1813-1815. Organizacja i działalność*, Wrocław 2002, s. 41.

³⁸ *Ibidem*, s. 40 i n.

³⁹ „Kurjer Warszawski” 1830, nr 324 (3 grudnia), s. 1688. Niektórzy autorzy podają, że gen. Sierawski był gubernatorem Warszawy od 30 listopada 1830 r. Nie podają jednak źródeł tej informacji. Zob.: I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003, s. 483. Zob. też: H.P. Kosk, *Generalicja polska*, Prusz-

stracyjnej, Rząd Tymczasowy wydał 3 grudnia 1830 r. postanowienie określające władzę naczelnego wodza. Dawało mu ono nieograniczoną władzę nad wojskiem regularnym i oddziałami powstańczymi, a ponadto prawo wykorzystywania do celów wojskowych straży bezpieczeństwa, tworzonych w miastach i wsiach oraz prawo mianowania oficerów i podoficerów we wszystkich korpusach. W postanowieniu znalazł się też przepis mówiący, że naczelnny wódz „urządzi w mieście Warszawie takie władze wojskowe jakie osądzi za potrzebne”⁴⁰. Była to, jak się wydaje, legitymacja do ustanowienia w stolicy urzędu gubernatora.

Gdy 5 grudnia 1830 r. gen. Józef Chłopicki obejmował władzę dyktatorską, w wydanej z tej okazji odezwie oświadczył, że „na dni krótkie, to jest do zebrania się Izby Sejmowej biorę na siebie urząd Dyktatora; za otworzeniem zaś Sejmu urząd ten w ręce onego złożę”⁴¹. Dzień wcześniej, na stanowisko gubernatora miasta stołecznego Warszawy powołano gen. Piotra Szembeka⁴². Brak jest bezpośrednich źródeł mówiących o zakresie uprawnień gubernatora w tamtym okresie. Pozostały jedynie szczątkowe informacje zamieszczone w prasie codziennej z okresu powstania listopadowego. Wiemy z nich, że wydane zarządzenia dotyczyły zatrudnienia uczniów szkół medycznych w charakterze felczerów w wojskowej służbie zdrowia, zasad korzystania przez żołnierzy przybywających do Warszawy z zapasów żywności i furazu oraz wykorzystania zgłaszających się do służby oficerów i podoficerów przy formowaniu nowych oddziałów. W tym ostatnim przypadku osoby takie odsyłano do regimentarzy i komisji wojewódzkich⁴³.

Izby sejmowe Królestwa Polskiego zebrały się 18 grudnia. Tego samego dnia Chłopicki złożył swój urząd, przekazując całą władzę w ręce Sejmu. Dowództwo nad wojskami znalazło się w rękach Komisji Rządowej Wojny⁴⁴. Dlatego też Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego, postanowieniem z 19 grudnia 1830 r., powołał do życia Radę Wojenną, mającą kierować działaniami wojska do czasu podjęcia decyzji przez izby sejmowe oraz gubernatora stolicy celem utrzymania porządku

ków 2001, t. 2, s. 159. Prawdopodobnie chodzi tu o zwyczajowe określenie wojskowego komendanta miasta.

⁴⁰ „Kurjer Warszawski” 1830, nr 326 (5 grudnia), s. 1695.

⁴¹ Odezwa Chłopickiego zawiadamiająca o objęciu dyktatury, [w:] B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831*, Warszawa 1931, t. 1, s. 26.

⁴² „Kurjer Warszawski” 1830, nr 329 (8 grudnia), s. 1707. Zob. też: „Kuryer Polski” 1830, nr 354 (7 grudnia), s. 1805. Por. też: „Kurjer Warszawski” 1830, nr 337 (16 grudnia), s. 1747 i „Kuryer Polski” 1830, nr 363 (16 grudnia), s. 1854.

⁴³ „Kurjer Warszawski” 1830, nr 331 (10 grudnia), s. 1720; „Kurjer Warszawski” 1830, nr 335 (14 grudnia), s. 1739; „Kuryer Polski” 1830, nr 356 (9 grudnia), s. 1819.

⁴⁴ Pismo dyktatora do szefa Sztabu Głównego gen. Józefa Gabriela Mrozińskiego z dnia 18 grudnia 1830 r., [w:] B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, *op. cit.*, t. 1, s. 94.

i bezpieczeństwa publicznego. Na oba te stanowiska powołano gen. Stanisława Woyczyńskiego, dotychczasowego dowódcę Straży Bezpieczeństwa, formacji utworzonej tuż po wybuchu powstania przez Radę Administracyjną⁴⁵. Wicegubernatorem mianowany został gen. Ksawery Franciszek Niesiołowski-Koźbok⁴⁶. Nie wiele wiemy o działalności gubernatora w tamtym okresie. W wydawanych zarządzeniach koncentrował się na sprawach porządku i dyscypliny w szeregach wojska. Wielu bowiem oficerów i podoficerów zamiast znajdować się przy swoich oddziałach bawiło w stolicy⁴⁷. Zapewne zakres zadań gubernatora ulegał zwiększeniu, gdyż z końcem grudnia do sztabu gubernatora odkomenderowano płka Kazimierza Słupeckiego, a w początkach marca 1831 r. kapitana Antoniego Dzimińskiego z 1. Pułku Ułanów⁴⁸. Wiadomo też, że z końcem lutego 1831 r. gen. Woyczyński zwrócił się do władz rządowych o zwolnienie go z tego stanowiska. Nie kwapiono się jednak z podjęciem decyzji.

Tymczasem w początkach lutego do Królestwa wkroczyły wojska rosyjskie. Zaniepokojony Sejm, 7 lutego 1831 r., podjął uchwałę ustanawiającą stan wojny w częściach kraju zagrożonych przez nieprzyjaciela⁴⁹. W dniu następnym, na podstawie uchwały sejmowej, rząd ogłosił Warszawę wraz z miłowym okręgiem wokół miasta, za pozostające w stanie wojny⁵⁰. Trzy tygodnie później, postanowieniem z 26 lutego, władze ogłosiły cały kraj w stanie wojny⁵¹, przy czym na marginesie warto nadmienić, że już na początku stycznia 1831 r., teren Królestwa Polskiego przez władze rosyjskie został uznany za będący w stanie wojny⁵².

⁴⁵ Odezwa Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego w sprawie powołania Rady Wojennej, [w:] B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, *op. cit.*, t. 1, s. 94. Zob. też postanowienie Rady Administracyjnej tworzące strażę bezpieczeństwa z dnia 2 grudnia 1830 r., [w:] B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, *op. cit.*, t. 1, s. 15 i n.; zob. też „Kuryer Polski” 1830, nr 368 (21 grudnia), s. 1877; „Kurjer Warszawski” 1830, nr 327 (6 grudnia), s. 1699.

⁴⁶ Data tej nominacji nie jest znana.

⁴⁷ „Kuryer Polski” 1830, nr 371 (24 grudnia), s. 1898.

⁴⁸ „Kuryer Polski” 1830, nr 376 (30 grudnia), s. 1933; „Gazeta Warszawska” 1831, nr 62 (5 marca), s. 501.

⁴⁹ Uchwała Izby poselskiej w sprawie ogłoszenia za będące w stanie wojny tych części kraju, które są zagrożone przez nieprzyjaciela z dnia 7 lutego 1831 r., [w:] B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, *op. cit.*, t. 1, s. 257 i n.

⁵⁰ Postanowienie Rządu Narodowego o ogłoszeniu Warszawy w stanie wojny z dnia 8 lutego 1831 r., [w:] B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1831 r.*, Warszawa 1931, t. 1, s. 262 i n. Zob. też: Postanowienie Rządu Narodowego z dnia 8 lutego 1831 r. w sprawie ogłoszenia Warszawy w stanie wojny, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW), archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 549/II/1, k. 12.

⁵¹ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 57 (28 lutego), s. 461.

⁵² „Kuryer Polski” 1831, nr 381 (5 stycznia), s. 1976.

Kilka dni wcześniej natomiast, 18 lutego, Rząd Narodowy ogłosił miasto stołeczne za pozostające w stanie oblężenia „dla postawienia stolicy w stanie obrony przeciw cząstkowym nieprzyjaciela zagrożeniom”⁵³. Ustanowienie stanu oblężenia miało także „zapewnić wszelką sprężystość w użyciu środków jakich tak obrona stolicy przeciw nieprzyjacielowi, jako też utrzymanie w niej porządku i bezpieczeństwa publicznego w obecnym położeniu wymagać mogą”⁵⁴. Decyzja ta pociągała za sobą wyposażenie gubernatora miasta w dodatkowe uprawnienia. Uzyskiwał pełnię praw wynikającą z praw wojennych dla oblężonej twierdzy. Wszystkie władze wojskowe, cywilne, a także wszyscy mieszkańcy zostali zobowiązani do wykonywania wszelkich poleceń wydawanych przez gubernatora⁵⁵.

Kolejne postanowienie rządowe, precyzujące obowiązki gubernatora zostało wydane 20 lutego. Miał on czuwać, aby przestępcy zagrażający bezpieczeństwu kraju albo bezpieczeństwu osób i mienia, a także spokojowi publicznemu nie mieli schronienia w stolicy. Uzyskał w tym celu prawo wydawania wszelkich rozkazów i zarządzeń zapobiegających przestępstwom wszelkiego rodzaju. Do obowiązków gubernatora należało czuwanie, aby bez zezwolenia właściwych władz nikt ani nie burzył, ani nie budował domów, składów żywności, składów drewna, mostów, okopów itp. Gubernator mógł usunąć z miasta osoby podejrzane, mógł zatrzymać rzemieślników potrzebnych do obrony lub takich mógł sprowadzić, podobnie jeśli chodzi o zboże, bydło i inne dobra potrzebne dla utrzymania garnizonu lub ludności. Ponadto mógł wewnątrz murów miejskich usuwać wszelkie przeszkody utrudniające obronę, podobnie poza murami mógł usuwać wszystko, co ułatwiałoby nieprzyjacielowi podejście do miasta, albo stanowiło osłonę przed atakami obrońców. Obowiązkiem gubernatora było zadbanie, wespół z Komisją Rządową Wojny, o odpowiedni garnizon wojska i należyte wyposażenie go w broń i amunicję. Działania te mógł wykonywać na rozkaz wodza naczelnego, Komisji Rządowej Wojny lub generała będącego naczelnie dowodzącym. Bez takiego rozkazu gubernator mógł przedsięwziąć niezbędne kroki, gdy tylko stwierdził zbliżanie się wojsk nieprzyjacielskich⁵⁶. Gubernator podlegał naczelnemu wodzowi i zobowiązany był do składania mu codziennych raportów⁵⁷.

⁵³ „Kuryer Polski” 1831, nr 426 (19 lutego), s. 221.

⁵⁴ Postanowienie Rządu Narodowego z dnia 20 lutego 1831 r. o uprawnieniach gubernatora Warszawy, BUW, archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 549/II/1, k. 16.

⁵⁵ *Ibidem*, k. 16.

⁵⁶ *Ibidem*, k. 17.

⁵⁷ Zachowała się korespondencja między gen. Krukowieckim a gen. Skrzyneckim w sprawie raportów dziennych. Wynika z niej, że gubernator sporządzał je codziennie, ale grzęzły gdzieś w machinie biurokratycznej biur Naczelnego Dowództwa, co wywoływało

Utworzono Radę Wojenną w mieście, w skład której weszli członkowie Komitetu doradzającego gubernatorowi, a ponadto wszyscy przebywający w Warszawie generałowie i wyżsi oficerowie z korpusów inżynierów i kwatermistrzowskiego. W późniejszym okresie skład Rady został uzupełniony o przedstawicieli izb sejmowych. Jednakże Radzie przysługiwał jedynie głos doradczy. Rozstrzygnięcia podejmował generał dowodzący obroną stolicy. Na członkach Rady spoczywał obowiązek zachowania ścisłej tajemnicy, co do informacji uzyskanych podczas obrad⁵⁸.

Gubernator powoływał do życia Sąd Wojenny Nadzwyczajny, którego zadaniem było orzekanie w stosunku do osób wojskowych i cywilnych, podległych władzy gubernatora, za naruszenie praw wojskowych i wojennych określonych w dekreście napoleońskim z 24 grudnia 1811 r.⁵⁹ Za czyny przestępne uznano ponadto: rabunek, szpiegostwo na rzecz nieprzyjaciela, zbiegostwo do nieprzyjaciela, także podżeganie do zbiegostwa, prowadzenie zaciągu do wojsk nieprzyjacielskich, nieprawne porozumiewanie się z wrogiem, wypowiedanie się, druk ulotek i zbieranie się w celach buntowniczych, zawiązywanie nielegalnych stowarzyszeń, wspieranie nieprzyjaciela wszelkimi sposobami, zdrada kraju. Poza tymi enumeratywnie wyliczonymi przestępstwami właściwości nadzwyczajnego sądu podlegały wszelkie inne przestępstwa związane ze służbą wojskową i zagrażające bezpieczeństwu narodu. Zaliczono do nich m.in. zawarcie kapitulacji wbrew przepisom wojskowym, zawartym we wspomnianym dekreście cesarskim. Czyn ten uznany został za zdradę kraju i odpowiednio karany⁶⁰.

Sąd składał się z 7 członków: generała brygady lub pułkownika (jako prezesa), dwóch kapitanów, dwóch poruczników i dwóch podporuczników, mających głos stanowiący oraz audytora, któremu przysługiwały prawa oskarżyciela, z głosem tylko doradczym. W skład sądu wchodził również pisarz. W razie potrzeby członkowie składu orzekającego mogli być zastąpieni oficerami odpowiednio o jeden stopień niższymi⁶¹.

niezadowolone naczelnego wodza. W rezultacie gen. Krukowiecki postanowił opatrywać raporty klauzulą „do rąk własnych”, pismo do naczelnego wodza z dnia 26 marca 1831 r. w sprawie raportów dziennych, BUW, archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 564, k. 6.

⁵⁸ Postanowienie Rządu Narodowego z dnia 20 lutego 1831 r. o uprawnieniach gubernatora Warszawy, BUW, archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 549/II/1, k. 17.

⁵⁹ *Décret impérial relatif à l'Organisation et au Service des États-majors des Places* du 24 décembre 1811, Bulletin des lois Nr 411, poz. 7543.

⁶⁰ Postanowienie Rządu Narodowego z dnia 20 lutego 1831 r. o uprawnieniach gubernatora Warszawy, BUW, archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 549/II/1, k. 17 i n.

⁶¹ *Ibidem*, k. 17 i n.

Wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności przed sądem wojennym mieli prawo składać: Rząd Narodowy, naczelny wódz Siły Zbrojnej Narodowej, generałowie naczelnie dowodzący oraz gubernator⁶².

Przesłuchania przed sądem przeprowadzał referent. W czasie przesłuchań musiał być obecny obrońca oskarżonego, zwykle wyznaczany z urzędu. Wszystkie czynności procesowe od wszczęcia postępowania, poprzez przeprowadzenie rozprawy, wydanie wyroku i jego wykonanie musiały być ukończone w przeciągu 24 godzin, a sąd nie miał prawa rozejść się przed wydaniem wyroku. Dla uznania podsądnego winnym, konieczne było, aby pięciu członków składu orzekającego oddało za tym swój głos. Dla uznania niewinności wystarczyły tylko trzy głosy. Orzeczenia sądu nadzwyczajnego były ostateczne i nie podlegały apelacji. Oskarżony nie mógł też skorzystać z prawa łaski. Jednakże władza, która wnioskuje o ukaranie podsądnego, mogła zażądać przedstawienia sobie wyroku do zatwierdzenia. Mimo że postępowanie przed sądem nadzwyczajnym nie mogło być przeprowadzone zgodnie z normalnie obowiązującą procedurą karną, to sąd zobowiązany był do ustalenia istoty czynu oraz tożsamości podsądnego. Gdyby w przeciągu 24 godzin nie udało się obwinionemu udowodnić winy, mimo istnienia poszlak, wówczas sąd nadzwyczajny był w obowiązku zawiadomić o tym fakcie władzę, która wnioskuje o ukaranie. Władza ta mogła postanowić o przekazaniu sprawy do zwykłego trybu⁶³.

Sąd Wojenny Nadzwyczajny, jak się wydaje, był jednym z pierwszych polskich sądów działającym w trybie doraźnym⁶⁴. Odrębne przepisy regulowały jego ustrój, skład, przepisy materialne i tryb postępowania. Był to sąd wojskowy, ale podlegały mu obok osób wojskowych także osoby cywilne. Działał na podstawie skróconej procedury, ale starano się zachować podstawowe elementy procesu kar-

⁶² *Ibidem*, k. 17 i n.

⁶³ *Ibidem*, k. 18 i n.

⁶⁴ Pierwsze sądy wojenne o charakterze doraźnym powołał rozkazem z dnia 5 stycznia 1807 r. gen. H. Dąbrowski. Sądy orzekały w sprawach o dezercję, rabunki z bronią w ręku, wzniesienie pożarów i gwałty. Mogły jedynie uniewinniać, albo skazywać na śmierć. Apelacja była niedopuszczalna. Zob. też: G. Zych, *Rok 1807*, Warszawa 1957, s. 158 i n; tegoż *Armia Księstwa Warszawskiego 1807-1812*, Warszawa 1961, s. 42. W chwili rozpoczęcia kampanii 1812 r. Napoleon powołał do życia komisje profosowskie, których zadaniem było sądenie i karanie w przeciągu 24 godzin żołnierzy i innych osób należących do wojska za zbiegostwo z szeregów, przyłapanych na rabunkach lub stosujących przemoc wobec ludności miejscowej. Wymierzano tylko jedną karę, karę śmierci. Zob.: Rozkaz dzienny do wielkiego wojska z dnia 22 czerwca 1812 r., „Gazeta Warszawska” 1812, nr 52 (30 czerwca), s. 921. Szerzej na ten temat w rozdziale II monografii L. Kania, *Przestępstwa przeciwko obowiązkowi wojskowemu i karności w polskim prawie karnym i praktyce sądów wojennych XVI-XIX wieku*, Sulechów 2010.

nego jak ustalenie tożsamości obwinionego i ustalenie prawdy obiektywnej co do czynu. W trybie tym nie zastrzano orzekanych kary. O nadzwyczajności sądu świadczy również to, że gdyby w wyznaczonym czasie nie udało się dowieść winy obwinionemu, sprawę należało przekazać do zwykłego trybu.

2 marca 1831 r. gen. Woyczyńskiego na stanowisku gubernatora zastąpił gen. Jan Stefan Krukowiecki, dotychczasowy dowódca 1. Dywizji Piechoty. Wraz z Woyczyńskim odwołano wicegubernatora⁶⁵. W związku z faktem, że Krukowiecki bardzo krytycznie oceniał działania naczelnego wodza gen. Michała Gedeona Radziwiłła z końcem lutego 1831 r. poprosił Radę Najwyższą Narodową o przyjęcie swojej dymisji. Władze nie chciały jednak zrezygnować z jego energii i doświadczenia i mając na uwadze, że od dłuższego czasu gen. Woyczyński dobijał się o dymisję z funkcji gubernatora, rysujący się *vacat* postanowiono zaoferować Krukowieckiemu. Obok gubernatora mianowano wicegubernatora, którym został płk Ludwik Kamiński⁶⁶. Należy nadmienić, że w okresie tym brak było jednolitej nomenklatury urzędu i używano zarówno nazwy gubernator, jak i generał-gubernator miasta stołecznego Warszawy, choć na urzędowej pieczęci widniał napis: „Królestwo Polskie. Gubernator miasta stołecznego Warszawy”.

Generał Krukowiecki energicznie zabrał się do pracy. Tuż po odebraniu nominacji udał się do siedziby gubernatora, informując gen. Woyczyńskiego o podjętych decyzjach. Ten ostatni nic o nich nie wiedział. Krukowiecki zażądał przekazania mu wszystkich instrukcji otrzymanych wcześniej od Rządu Narodowego lub władz wojskowych. Okazało się, że takich nie było. Brakowało nawet instrukcji określającej czynności samego gubernatora. Następnie Krukowiecki próbował dokonać przeglądu stanu osobowego sztabu gubernatora i spraw, którymi poszczególne osoby się zajmowały. Również i tutaj okazało się, że sztab nie był zorganizowany, nie istniała też lista oficerów zawierająca określenie ich obowiązków. Dopiero mjr Jan Nofok, szef sztabu gubernatora, taką listę napędce sporządził. Nowy gubernator musiał zatem organizować wszystko od podstaw⁶⁷. Naczelnny wódz dał gubernatorowi pełną swobodę w organizacji gubernatorstwa i doboru właściwych osób. Został tylko zobowiązany do przesłania listy pełniących służbę⁶⁸.

⁶⁵ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 62 (5 marca), s. 503.

⁶⁶ Pismo nominacyjne prezesa Rządu Narodowego z dnia 2 marca 1831 r., BUW, archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 545, k. 80 i n.

⁶⁷ Raport gen. Krukowieckiego do naczelnego wodza z dnia 3 marca 1831 r., BUW, archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 564, k. 2.

⁶⁸ Pismo naczelnego wodza do Krukowieckiego z dnia 4 marca 1831 r., BUW, archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 564, k. 3. Zob. też: Raport gen. Krukowieckiego do Rządu Narodowego z dnia 30 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 20 i n.

Kilka dni później gubernator przedstawił listę oficerów i urzędników wojskowych służących w Biurze Gubernatora. Ponadto Biuro podzielone zostało na trzy wydziały: Wydział I – raporty, jeńcy rosyjscy, rekonwalescenci, skargi wszelkiego rodzaju; Wydział II – korespondencja przyboczna; Wydział III – koszary, kwaterunek, meldunek oficerów, potwierdzanie ich rozkazów, wydawanie instrukcji⁶⁹.

Podstawowym zadaniem gubernatora stało się zaprowadzenie porządku w stolicy i wprowadzenie zarządzeń właściwych dla stanu oblężenia, obowiązującego w mieście. Nie istniały żadne przepisy regulujące postępowanie wobec osób przebywających w mieście, a które nierzadko jawnie sprzeciwiały się postanowieniom władz. Niezbędny był ścisły nadzór, szczególnie nad osobami, które wykorzystywały istniejącą sytuację dla swoich celów, nierzadko sprzecznym z interesem państwa. Dotychczasowe władze kierowały się głównie starymi formułkami, które nie przystawały do położenia, w jakim znajdował kraj i miasto stołeczne⁷⁰. Ustanowiono Nadzwyczajny Sąd Wojenny, który sądził za zdradę kraju i szpiegostwo. Usuwano z miasta ludzi podejrzanych i umieszczano ich w odległych miejscowościach pod nadzorem policji do czasu zakończenia wojny⁷¹.

Innym problemem było zapanowanie nad przebywającymi w mieście żołnierzami. W Warszawie stacjonowały w owym czasie trzy dywizje piechoty, znaczna część jazdy oraz artyleria. Oddziały te pozostawały bez należytego porządku i zakwaterowania. Dochodziło do aktów niszczenia parkanów i całych budynków drewnianych, gdyż służby kwatermistrzowskie nie zapewniły żołnierzom odpowiedniej ilości drewna na opał. Gubernator zdecydowanie przeciwstawiał się takim praktykom, wprowadzając zasadę materialnej odpowiedzialności dowódców pułków za zniszczenie domostw i obejść⁷². Nie brakowało też maruderów, którzy odłączali się od swoich pułków i udając rannych domagali się od mieszkańców miasta nakarmienia, a często i jałmużny. Tacy mieli być chwytni i odstawiani do cyrkułów⁷³.

Istniejące braki pogłębiał jeszcze fakt, że często żołnierzom towarzyszyły żony, ze względu na brak środków utrzymania w miejscach zamieszkania, czy z czysto ludzkiej obawy o życie mężów. Gubernator wydał stosowne zarządzenia. W porozumieniu z Komisją Rządową Wojny określono dla każdego pułku zakłady opiekuńcze, w których umieszczano żony oficerów. Problem nie był łatwy do roz-

⁶⁹ Lista osobowa składu sztabu gubernatora, BUW, archiwum Jana Krukowieckiego, Rkps, sygn. 564, k. 5.

⁷⁰ Raport gen. Krukowieckiego do Rządu Narodowego z dnia 30 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 20 i n.

⁷¹ *Ibidem*, k. 22.

⁷² „Gazeta Warszawska” 1831, nr 70 (13 marca), s. 564.

⁷³ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 83 (27 marca), s. 665.

wiązania, niemniej 8 marca 1831 r. gubernator wydał zarządzenie nakazujące wszystkim żonom oficerów opuszczenie stolicy i udanie się do okolicznych miasteczek, w których zorganizowano odpowiednie dla nich miejsca. Miały na to trzy dni. Paniom jednak nie spieszyło się z opuszczeniem gwarne go miasta. Wobec czego 1 kwietnia gubernator ponowił swoje zarządzenie o opuszczeniu przez nie Warszawy, wskazując przy tym, do których miejscowości powinny się udać. Pogłębiające się trudności aprowizacyjne stolicy i wzrastająca drożyzna zmusiła w końcu gubernatora do wprowadzenia bardziej drastycznych zarządzeń polegających na odmowie wydawania kwitów kwaterunkowych żonom oficerów⁷⁴.

Z miasta próbowano usunąć maruderów, nakazując im połączenie się z korpuserami. Wprowadzono przepisy garnizonowe oraz ścisłe kontrole na rogatkach. Już 3 marca gubernator wydał zarządzenie nakazujące oficerom, podoficerom i żołnierzom zameldowanie się w przeciągu 24 godzin w Komendzie Placu Warszawy i okazanie dokumentu zezwalającego im na pozostawanie w stolicy poza swoimi macierzystymi jednostkami. Sytuacja nie wiele musiała ulec zmianie skoro 31 marca ponowiono wydane zarządzenia, zobowiązując przy tym właścicieli lokali do informowania władz wojskowych o zamieszkujących u nich żołnierzach. Zdarzało się, że oficerowie przybywający do Warszawy dla podratowania zdrowia, zamiast kurować się i nabierać sił korzystali z uroków miasta stołecznego i „uczęszczali po spacerach, widowiskach, kawiarniach, oberżach lub winiarniach, i stąd nowych nabawiali się chorób, lub zaniedbywali zaradzenia tym, jakimi są dotknięci”⁷⁵. By ukrócić tego rodzaju praktyki gubernator 27 maja wydał zarządzenie nakazujące oficerom przebywającym w mieście, z powodów zdrowotnych, stawienie się w biurze Gubernatorstwa dla okazania dokumentów potwierdzających zasadność ich pobytu w mieście. Mieli też otrzymać specjalne karty uprawniające ich do dalszego pobytu i okazywania ich na wezwanie odpowiednich służb⁷⁶.

Niezmiernie ważną kwestią było należyte zakwaterowanie żołnierzy. Zdarzało się bowiem, że przybywające do Warszawy oddziały samowolnie zajmowały różne obiekty, nie dbając przy tym o ich należyty stan czystości. W ciągu kilku dni oficerowie zostali rozmieszczeni na kwaterach na podstawie specjalnych dokumentów wydawanych przez Biuro Gubernatora. Jednocześnie 7 marca 1831 r. wydano zarządzenie zakazujące samowolnego zajmowania budynków na potrzeby ludzi

⁷⁴ Zob.: „Gazeta Warszawska” 1831, nr 67 (10 marca), s. 540; „Gazeta Warszawska” 1831, nr 92 (6 kwietnia), s. 737 i n.; „Gazeta Warszawska” 1831, nr 132 (18 maja), s. 1063.

⁷⁵ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 132 (18 maja), s. 1063.

⁷⁶ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 62 (5 marca), s. 501; „Gazeta Warszawska” 1831, nr 89 (2 kwietnia), s. 715

i koni. Odpowiedzialność za jego naruszenie spadała na dowódców oddziałów, którzy musieli uzyskać uprzednio zgodę z Biura Gubernatora⁷⁷. Zdarzało się, że oficerom nie podobały się kwatery przygotowane przez Komisję Kwatermistrzowską i próbowali zamieniać je na wygodniejsze. Dlatego też, 19 marca gen. Krukowiecki zmuszony był wydać stosowne zarządzenie zabraniające tego typu praktyk, podkreślając, że „czas obecny nie jest czasem pokoju, ażeby wygoda na pierwszym miana była względnie, jak z jednej strony obywatele dość licznych ofiar dla dobra kraju nie oszczędzając, zasługują na przyniesienie im ulgi w ponoszeniu ciężarów kwaterunkowych, jak z drugiej, wyrozumiałe i łagodne postępowanie wojskowych, skłoni zapewne tychże obywateli do zadosyć uczynienia – możność dozwala dogodności i życzeniom obrońców ojczyzny”⁷⁸. Działania te znacząco wpłynęły na zmniejszenie uciążliwości przebywania wojsk w mieście, a przez to na zmniejszenie ryzyka wybuchu niezadowolenia ze strony mieszkańców⁷⁹.

Kolejnym zadaniem, jakie stanęło przed gubernatorem, było przywrócenie sprawności Gwardii Narodowej. Była to formacja powołana do życia w grudniu 1830 r., a jej celem było stworzenie mieszkańcom Warszawy ram organizacyjnych dla udziału w walkach powstańczych⁸⁰. Wzorowano ją na rozwiązaniach francuskich i polskich z okresu Księstwa Warszawskiego, dających początek powszechnemu obowiązkowi służby wojskowej⁸¹. Początkowo w szeregach Gwardii znalazło się ok. 6 tys. osób. Jednakże z różnych powodów w następnych miesiącach liczba ta znacznie stopniała. Gdy Krukowiecki obejmował urząd gubernatora w formacji

⁷⁷ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 66 (9 marca), s. 529.

⁷⁸ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 78 (21 marca), s. 625.

⁷⁹ Raport gen. Krukowieckiego do Rządu Narodowego z dnia 30 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 21.

⁸⁰ Szczegółowe zasady określone zostały w postanowieniu Rządu Tymczasowego z dnia 11 grudnia 1830 r. Członkiem Gwardii zostawał „każdy mieszkaniec posiadający w mieście Warszawie nieruchomość, albo mający własność, któryby go do miejsca przywiązywała, jako to: właściciele domu, wszelkiego rodzaju handlujący, kapitaliści, rzemieślnicy w cechach zapisani”. Ponadto gwardzistami zostawali urzędnicy publiczni pobierający roczną pensję nie mniej niż 3 tys. złotych, a także dorośli synowie wywodzący się z obu tych grup. Urzędnicy mogli spełniać służbę osobiście albo uiścić ustaloną kwotę. Od służby w gwardii zwolnieni byli duchowni wszelkich wyznań oraz Żydzi, jako że nie posiadali praw obywatelskich. Osoby należące do obu tych grup musiały jednak wносить ustaloną opłatę. Gwardia była piesza i konna. Zob.: Postanowienie Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego w sprawie utworzenia gwardii narodowej w Warszawie, [w:] B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, op. cit., t. 1, s. 61 i n.

⁸¹ Po raz pierwszy gwardie narodowe zostały utworzone na podstawie uchwały Komisji Rządzącej z 24 kwietnia 1807 r. W organizacji gwardii obowiązywały te same zasady jak w jednostkach liniowych. Gwardia tworzyła pułk złożony z 3 batalionów po 8 kompanii każdy. Zob.: B. Pawłowski, *Warszawa w roku 1809*, Toruń 1948 s. 8 i n.

tej służyło już tylko nieco ponad 3 tys. osób. Noszono się nawet z zamiarem likwidacji tej służby. Gubernator zdecydowanie sprzeciwił się takim zamiarom. Zapewnił jej należyte uzbrojenie i wyszkolenie, dzięki czemu, jak sam Krukowiecki pisał: „teraz różni się tylko ubiorem od polowych Pułków”⁸². Gwardia Narodowa wykorzystywana była przede wszystkim do służby garnizonowej, ale też do działań związanych z obroną miasta. Nadzór nad Gwardią sprawował wicegubernator oraz oficerowie ze sztabu gubernatora, a nawet jego adiutanci⁸³.

Istotnym problemem, przed którym stanął Krukowiecki, obejmując urząd gubernatora, było zapewnienie właściwej opieki medycznej napływającym do stolicy rannym żołnierzom. Istniała, co prawda, sieć 18 lazaretów i władza zwierzchnia zarządzająca nimi pod nazwą Dozoru Lazaretów Wojskowych, ale warunki w jakich przebywali ranni były katastrofalne. W niektórych zdarzały się przypadki gorączki lazaretowej, co było bardzo niebezpieczne ze względu na rozwijającą się, głównie w szeregach rosyjskich, epidemię cholery. Przeprowadzono reorganizację szpitali polowych, zapewniono niezbędne leki i medykamenty, wzmocniono dyscyplinę i subordynację. Zorganizowano należytą opiekę nad ozdrowieńcami wypisywanymi ze szpitali. Nierzadkie były przypadki, że brakowało dla nich odpowiednio ciepłego ubioru, a właściwe władze wojskowe nie wykazywały żadnego nimi zainteresowania. Ze sztabu gubernatora oddelegowano oficera, który zajął się rekonwalescentami. Zapewnił im odpowiedni lokal, ubranie i broń. Dzięki temu dość szybko odzyskiwali siły i ponownie zasilali szeregi walczących wojsk⁸⁴.

Zarządzenia gubernatora nie zawsze spotykały się ze zrozumieniem. Doszło do tego, że 6 kwietnia 1831 r. podczas debaty sejmowej zarzucono Krukowieckiemu uzurpowanie sobie kompetencji do stanowienia prawa⁸⁵. Rzeczą dotyczyła natchmiastowego zwrotu wszelkiej broni nielegalnie posiadanej przez mieszkańców Warszawy pod groźbą kary śmierci. W odpowiedzi gubernator oświadczył, że „stan oblężenia jest przeciwny biegowi rzeczy przyjętemi przez prawa i podług wszelkich dotąd przyjętych zasad stanu oblężenia, prawa milczą przed wolą gubernatora kiedy mu okoliczności wskazują potrzebę większą surowość ogłosić i okazać iak te które prawa przed oblężeniem zrobione przyjęły”⁸⁶.

⁸² Raport gen. Krukowieckiego do Rządu Narodowego z dnia 30 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 20 i n.

⁸³ *Ibidem*, k. 20 i n.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 20 i n.

⁸⁵ *Dyaryusz Sejmu z r. 1830-1831*, red. M. Rostworowski, Kraków 1908 r., t. 2, s. 426 i n. Zob. też: Wyjątek z protokołu posiedzenia Izby połączonych z d. 6 kwietnia 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 564, k. 14 i n.

⁸⁶ Pismo do Rządu Narodowego z dnia 7 kwietnia 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 564, k. 12.

Najważniejszym jednak zadaniem gubernatora, jak się wydaje, było należyte przygotowanie miasta do obrony. Zdawano sobie bowiem sprawę, że jako stolica, centrum polityczne, finansowe i gospodarcze będzie głównym celem ataków sił nieprzyjacielskich. Już 5 marca, na biurku gubernatora znalazł się raport zawierający opis dotychczasowego stanu fortyfikacji miasta oraz plan obrony zawierający propozycje działań zaczepnych. W pierwszym zdaniu autor raportu stwierdzał: „Ważność Warszawy pod względem politycznym i wojskowym jest oczywistą. Byłoby to stratą czasu, rozwodzić się nad tym przedmiotem, los stolicy wszędzie wywiera wpływ znaczny na losy całego kraju”⁸⁷. Kilka dni później, 11 marca gen. Krukowiecki otrzymał od naczelnego wodza szczegółową instrukcję dotyczącą obrony miasta. Podkreślano w niej, że „wołą jest Rządu Narodowego, ażeby bronić Warszawy wszelkimi siłami, gubernator więc miasta wszelkich użyje środków, które do najskuteczniejszej obrony miasta się ściągają”⁸⁸. Przewidywano obronę zewnętrzną, linii okopów oraz wewnętrzną, rozumianą jako „obronę ulic pod protekcją barykad i trawersów, do której mieszkańcy czynnie należeć powinni”⁸⁹.

Gubernator nie czekał na rozkazy z dowództwa, a sam podejmował działania mające zapewnić bezpieczeństwo militarne stolicy. 15 marca wydał zarządzenie nakazujące warszawskiej Gwardii Narodowej należyte umundurowanie i uzbrojenie, gdyż w zamierzeniach gen. Krukowieckiego formacja ta miała być wykorzystana do obrony stolicy i pełnienia służby garnizonowej⁹⁰. Dwa dni później, wraz ze swoim sztabem, objeżdżał tereny prac fortyfikacyjnych na przedmościu praskim oraz barykady w mieście⁹¹. Utrzymywał stały kontakt z dowódcami oddziałów liniowych operujących w okolicach Warszawy, uzyskując w ten sposób aktualne informacje o ruchach wojsk nieprzyjacielskich. Stałe raporty składali mu komendanci rodzajów broni stacjonujący w mieście, o czym świadczy zachowana bogata korespondencja. Ówczesny komendant artylerii placu warszawskiego płk Józef Sowiński w swoim raporcie datowanym na 16 marca 1831 r. pisał: „Mam honor JW. Generałowi zaraportować, iż po podanym raporcie moim względem dział wałowych, po baterjach rozstawionych, zaszły w tem odmiany, że z rozkazu generała Bontemps zostały wzięte działa z różnych baterjów między rogatakami Mokotowskiemi i Marymonckiem i uformowane baterie nad Wisłą, jako to na komorze wodnej, na dole w ogrodzie w Zamku i na bulwarku”⁹².

⁸⁷ B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, *op. cit.*, t.3, s. 1 i n.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 14 i n.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 15.

⁹⁰ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 73 (16 marca), s. 583.

⁹¹ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 77 (16 marca), s. 617.

⁹² B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, *op. cit.*, t. 3, s. 30 i n.

Stosunkowo szybko pojawiły się różnice zdań między naczelnym wodzem i gubernatorem, co do spraw będących w jego kompetencji. Dlatego już 4 kwietnia 1831 r. gen. Krukowiecki poprosił Rząd Narodowy o zwolnienie go z obowiązków gubernatora. Prośba nie została jednak uwzględniona⁹³, a spory narastały. Jednym z powodów było odkomenderowanie mjra Aleksandra Karskiego ze Sztabu Gubernatorstwa, zajmującego się ozdrowieńcami, do Pułku Grenadierów. Mimo przedstawianej przez Krukowieckiego argumentacji naczelnny wódz nie chciał zmienić wcześniejszej decyzji⁹⁴. Klęska wojsk polskich pod Ostrołęką 26 maja 1831 r. wywołała falę krytyki pod adresem gen. Skrzyneckiego. Jeszcze tego samego dnia gubernator Warszawy w liście skierowanym do naczelnego wodza krytycznie odniósł się do decyzji odwołującej mjra Karskiego oraz rozkazu nakazującego pomieszczenie w jednym korpusie pułków wywiczonych i doświadczonych bojowo ze świeżo przygotowanymi do walki. W piśmie nie zabrakło uwag na temat niestosowności formy i tonu słów użytych przez szefa Sztabu Głównego gen. Tomasza Łubieńskiego w stosunku do Krukowieckiego oraz pojawił się zarzut wobec Skrzyneckiego, że ten w odezwach do wojska podał nieprawdziwe informacje⁹⁵.

Trzy dni później równie krytyczny list Krukowiecki skierował do Rządu Narodowego, na ręce Adama Czartoryskiego. Gubernator zarzucił naczelnemu wodzowi brak podstawowych umiejętności cechujących dowódcę. Obarczył Skrzyneckiego odpowiedzialnością za „złą dyspozycję, przez nieostrożność lub z innych powodów pozbawiły nas tak ogromnej liczby generałów, wyższych i niższych oficerów – a przez ustawiczne nocne marsze, nieprzygotowane dla wojska pożywienie, stąd wynikający głód, przez nieład, nieporządek ściągnięły zniszczenie fizycznych sił żołnierza, a przeto jego zdemoralizowanie”⁹⁶. Ponadto Krukowiecki oskarżył naczelnego wodza o nadużycie władzy i faworyzowanie w awansach swoich przybocznych. Chciał też osobistego posłuchania dla wyjawienia szczegółów o bardziej poufnym charakterze.

⁹³ Pismo gen. Krukowieckiego do Rządu Narodowego z dnia 4 kwietnia 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 1.

⁹⁴ W tej sprawie zachowała się dość obszerna korespondencja między gen. Krukowieckim a gen. Skrzyneckim, BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 564, k. 23 i n.

⁹⁵ List gen. Krukowieckiego do naczelnego wodza gen. Skrzyneckiego z dnia 26 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 564, k. 24 i n. Zob. też: B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, op. cit., t. 3, s. 115 i n.

⁹⁶ Pismo gen. Krukowieckiego do Rządu Narodowego z dnia 29 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 2 i n. W spuściźnie archiwalnej gen. Krukowieckiego zachował się autograf tego pisma z datą 28 maja. Taką datę podaje również B. Pawłowski w swoim zbiorze źródeł. Przypuszczać należy, że dopiero następnego dnia po napisaniu Biuro Gubernatora dokonało jego przepisania i zaadresowania. Pierwotny tekst napisany był na urzędowym papierze gen. Krukowieckiego i nie zawierał adresata.

Nie wiemy, czy do naczelnego wodza dotarła treść pisma skierowana do rządu, ale już pismo adresowane do siebie uznał za wypowiedzenie posłuszeństwa i zażądał stawienia się generała w Głównej Kwaterze na Pradze⁹⁷. Krukowiecki wymówił się od przybycia stanem zdrowia⁹⁸. Ton obu pism nie wskazywał w najmniejszym stopniu na zażyłość jaka łączyła obu oficerów w dawnych latach. Dla Skrzyneckiego był to kolejny dowód niesubordynacji podwładnego i zdecydował się na wyciągnięcie konsekwencji wobec gubernatora. Zgodnie z obowiązującym prawem wojskowym zarządził jego aresztowanie.

Krukowiecki poczuł się dotknięty i pełen goryczy zwrócił się 29 maja 1831 r. do Rządu Narodowego o przyjęcie jego dymisji z funkcji gubernatora oraz domagał się zwolnienia z szeregów żołnierskich⁹⁹. Jednocześnie poinformował swojego szefa sztabu, płk. Nofok, o podjętych decyzjach, nakazując mu przy tym, aby we wszelkich sprawach zwracał się już do wicegubernatora mjr. Kamińskiego. Wydał też zarządzenia nakazujące zamknięcie protokołu czynności gubernatora i uporządkowania wszystkich dokumentów z czasów jego urzędowania. Rozkazał oddzielić od wszystkich akt dokumenty dotyczące jego osoby, a z pozostałych sporządzić kopie, „które mogą być mi potrzebne w każdym razie, jako oddalający się ze stolicy i nie mogę ich za każdą potrzebą zażądać”¹⁰⁰. Tego samego dnia z wnioskiem o dymisję dla gubernatora Warszawy zwrócił się do Rządu Narodowego wódz naczelny. W swojej korespondencji załączył kopię listu otrzymanego od Krukowieckiego¹⁰¹. Rząd niezwłocznie przychylił się do prośby Skrzyneckiego¹⁰². W dniu następnym udzielono też odpowiedzi Krukowieckiemu informując go, że z wnioskiem o dymisję powinien zwrócić się do naczelnego wodza, co ten uczynił.

⁹⁷ Pismo gen. Skrzyneckiego do gen. Krukowieckiego z dnia 29 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 10.

⁹⁸ Pismo gen. Krukowieckiego do gen. Skrzyneckiego z dnia 29 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 11.

⁹⁹ Pismo gen. Krukowieckiego do Rządu Narodowego z dnia 29 maja 1831 r. w sprawie dymisji z obowiązków gubernatora i zwolnienia z wojska, BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 7. Warto zaznaczyć, że pismo zostało przekazane do siedziby rządu wpół do drugiej po południu. Fakt ten miał znaczenie w późniejszym sporze o to, który z adwersarzy pierwszy wysłał pismo z prośbą o dymisję gubernatora do Rządu Narodowego.

¹⁰⁰ Pismo gen. Krukowieckiego do szefa Sztabu gubernatora płka Norfolk w sprawie przekazania dokumentów Gubernatorstwa, BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 9.

¹⁰¹ Wniosek gen. Skrzyneckiego o odwołanie gen. Krukowieckiego z urzędu gubernatora z dnia 29 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 12.

¹⁰² Pismo Rządu Narodowego z dnia 29 maja 1831 r. odwołujące gen. Krukowieckiego z urzędu gubernatora Warszawy, BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 13.

Wobec tego jednak, że rząd decyzję już podjął i zakomunikował ją zainteresowanemu, sprawa straciła na aktualności.

Pojawił się jednak inny problem. Wniosek o dymisję do Głównej Kwatery dostarczył adiutant gen. Krukowieckiego, ppor. Orłowski, któremu naczelny wódz zakomunikował ustnie, iż jego zwierzchnik nie ma prawa składania żadnych wniosków jako osoba aresztowana. Na reakcję Krukowieckiego nie trzeba było długo czekać. Wystosował do Rządu Narodowego pismo, w którym nawet nie próbował ukrywać swojej niechęci do Skrzyneckiego. Zarzucał mu dążenie do despotyzmu, którego nie zaznano pod rządami, znanego z drakońskich zasad, wielkiego księcia Konstantego. Domagał się także skłonienia naczelnego wodza do przedłożenia uzasadnienia swego aresztowania¹⁰³. Skrzynecki nie pozostawał dłużny i domagał się postawienia Krukowieckiego przed sądem wojennym. Obowiązujące w Polsce francuskie wojskowe prawo karne przewidywało w art. 12, że oficera mógł sędzić skład sędziowski złożony z oficerów wyższych lub równych stopniem¹⁰⁴. W owym czasie w Królestwie Polskim było dwóch generałów broni. Byli nimi gen. Wincenty Krasieński i gen. Krukowiecki. Nie sposób było zatem powołać właściwego składu sędziowskiego. Dlatego też naczelny wódz zwracał się do Rządu Narodowego o powołanie specjalnego sądu, który osądziłby Krukowieckiego, albo też zwrócił się do izb sejmowych o uchwalenie odpowiednich przepisów prawnych¹⁰⁵.

Naczelny wódz miał też inną wątpliwość, tę mianowicie, czy aresztowany oficer może rozsyłać do władz różne wnioski, a tym bardziej wnioski o dymisję. Stąd dnia 31 maja 1831 r., audytor Sztabu Naczelnego Wodza A. Dobrowolski zwrócił się do audytora generalnego o udzielenie odpowiedzi. Odpowiedź nadeszła wkrótce. Audytor generalny wskazywał, że zgodnie z art. 4 prawa wojskowego z 29 października 1790 r. i art. 8 tego prawa z 6 sierpnia 1790 r. cytowanych w zbiorze źródeł prawa pod nazwą *Guide des juges militaires* „officer przyjąwszy areszt sobie naznaczony, nie ma sobie wzbronionem podania prośby do władzy właściwej, zwłaszcza jeśli mu to przez wyższą władzę zabronionem nie zostało”¹⁰⁶. W zaistniałej sytuacji naczelnemu wodzowi nie pozostało nic innego jak wyrażenie

¹⁰³ Pismo gen. Krukowieckiego do Rządu Narodowego z dnia 31 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 17 i n.

¹⁰⁴ Francuskie wojskowe prawo karne wprowadził w Księstwie Warszawskim Fryderyk August, podpisując 12 grudnia 1809 r. dekret wprowadzający *Artykuły Wojskowe*.

¹⁰⁵ Pismo gen. Skrzyneckiego do Rządu Narodowego z dnia 30 maja 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 14.

¹⁰⁶ Pismo audytora Sztabu Naczelnego Wodza do audytora generalnego z dnia 31 maja 1831 r. oraz odpowiedź audytora generalnego, BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 25.

zgody na zwolnienie Krukowieckiego ze służby wojskowej. Rząd zawiadomił o swej decyzji byłego gubernatora 4 czerwca 1831 r.¹⁰⁷

Na marginesie tej sprawy warto zatrzymać się nieco nad problemem zakresu obowiązywania w Polsce, głównie w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, francuskich praw wojskowych i wojennych. Nie miejsce tu na zbyt rozległe rozważania. Jedną kwestię wszakże należy jednak podjąć, tym bardziej, że literatura zajmująca się tym problemem nie udzieliła, jak się wydaje, satysfakcjonującej odpowiedzi na wszystkie pytania¹⁰⁸. Podstawową sprawą pozostaje sposób włączenia tych przepisów do polskiego systemu prawa. Konstytucja Księstwa stanowiła, że prawa i akty wykonawcze dla swej ważności musiały być ogłoszone w Dzienniku Praw¹⁰⁹. Jednakże w tym urzędowym publikatorze nie znajdziemy żadnego aktu, któryby się odnosił do interesującej nas kwestii. Sprawy wojskowe znajdowały się w kompetencji króla i Rady Stanu. Wszystkie akty monarchy ujawniane były w protokole Sekretariatu Stanu. W literaturze wspomina się, że 12 grudnia 1807 r. Fryderyk August podpisał dekret wprowadzający „artykuły wojskowe”¹¹⁰. Brak jest jednak bezpośredniego źródła potwierdzającego ten fakt. Stosowanie praw francuskich w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim było jednak faktem, co potwierdza chociażby powoływanie się na te przepisy przy podejmowaniu rozstrzygnięć przez polskie organy publiczne w tym okresie. Dla przykładu, już 4 lutego 1807 r. Napoleon miał podpisać dekret o obowiązywaniu w tworzonego wojsku polskim francuskich regulaminów wojskowych¹¹¹. Odpowiedzi udziela jeden z rozkazów wydany przez ks. Poniatowskiego, jako ministra

¹⁰⁷ Pismo Rządu Narodowego do gen. Krukowieckiego z dnia 4 czerwca 1831 r. w sprawie zwolnienia z szeregów wojska z zachowaniem prawa do noszenia munduru, BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 565, k. 31.

¹⁰⁸ J. Adamus, *Przegląd źródeł polskiego prawa wojskowego za czasów Księstwa Warszawskiego, Królestwa Polskiego i powstania listopadowego*, [w:] „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1931, nr 4, s. 22-41; W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 156, 280 i n.; L.A. Sułek, *Wojskowy kodeks karny w armii Księstwa Warszawskiego*, [w:] „Studia i materiały do historii wojskowości” 1982, t. 25, s. 179-188; S. Askenazy, *Lukasiński*, Warszawa–Lwów 1908, t. 2., s. 220 i n.; M. Kukiel, *Dzieje wojska polskiego w dobie napoleońskiej*, Warszawa 1918, t. 1, s. 165, 172 i n., 213; Warszawa 1920, t. 2, s. 21 i n.; B. Gembarzewski, *Wojsko polskie 1807-1814*, Warszawa 1905, t. 1, 9 i n., 245 i n.

¹⁰⁹ F. Połomski, *Wybór tekstów źródłowych z historii ustroju ziem polskich 1807-1908*, Wrocław 1980, s. 16. Zob. też: P. K. Marszałek, *Uwagi o zasadach promulgowania aktów normatywnych według prawa polskiego 1807-1950*, [w:] „Acta Universitatis Wratislaviensis”, No 3063, seria Prawo CCCV, Wrocław 2008, s. 191 i n.

¹¹⁰ L.A. Sułek, *Wojskowy kodeks...*, *op. cit.*, s. 183.

¹¹¹ Informacja pochodzi z polskiej edycji Wikipedi (<http://pl.wikipedia.org/wiki/1807>). Wspomniany dekret nie został opublikowany.

wojny. Otóż Poniatowski podpisał 11 listopada 1807 r. rozkaz dzienny, w którym zaleca „więc wszystkim korpusom wojska Polskiego, aby od momentu dojścia i ogłoszenia niniejszego rozkazu, wszystkie korpusa służbę, policją i karność wojskową, podług przepisów i zwyczajów wojska Francuskiego naśladowali”¹¹². Pamiętać jednak należy o próbach zastąpienia regulacji francuskich rodzimymi rozwiązaniami, choć ostatecznie z niewielkimi rezultatami.

Jeszcze w okresie powstania listopadowego generalny audytor Wojska Polskiego Hieronim Kaliński pisał: „Prawo wojskowe dziś obowiązujące, postępowanie i organizacja Sądów wojennych, nie są z sobą w harmonii i nie odpowiadają potrzebom kraju. Prawo wojskowe Francuskie porzucane, nie jednostajne, składające się z dekretów nagle w razie potrzeby stanowionych, nie tworzy systematycznej całości, stoi częstokroć w sprzeczności z innymi prawami u nas obowiązującymi, i obeymuie rodzaje kar, które postęp czasu odrzuca. Przy dotychczasowej organizacji rozmaitych Sądów Wojennych, zbliżonej do składu Sądów Wojennych Francuskich, obowiązują dwie różnorodne procedury, i kiedy podług jednej, obwiniony uwolniony będzie dla braku dowodów, podług drugiej karę podzwyczajną poniesie”¹¹³. Słowa te potwierdzają pogląd wyrażony przez Szymona Askenazego, iż prawo wojskowe w Królestwie Polskim „pozostawiało wiele, jeśli nie wszystko, do życzenia pod względem zarówno kodyfikacyjnym, jak praktycznym”¹¹⁴. Przeczą natomiast poglądom Leona A. Sułki, dowodzącemu istnieniu skodyfikowanego prawa wojskowego już w dobie Księstwa Warszawskiego i to rodzimego pochodzenia¹¹⁵.

Generała Krukowieckiego, na stanowisku gubernatora Warszawy, zastąpił gen. Andrzej Ruttié. Przypuszczać należy, że nominacja miała charakter tymczasowy, gdyż już 30 maja Ruttié podpisywał zarządzenia jako zastępca gubernatora¹¹⁶. Powołanie nowego gubernatora odwlekało się jednak, gdyż przez następne dni urząd ten wakował. Kilku generałów, którym tę funkcję naczelny wódz proponował, wymówiło się od jej pełnienia¹¹⁷. Przypuszczalnie powodem mogło być

¹¹² „Gazeta Warszawska” 1807, nr 91 (14 listopada), s. 1335. Zob. też: G. Zych, *Armia Księstwa Warszawskiego...*, *op. cit.*, s. 42.

¹¹³ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 191 (19 lipca), s. 1565.

¹¹⁴ S. Askenazy, *Lukasziński...*, *op. cit.*, s. 220.

¹¹⁵ L.A. Sułek, *Wojskowy kodeks...*, *op. cit.*, s. 182 i n.

¹¹⁶ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 174 (2 lipca), s. 1420.

¹¹⁷ Początkowo prasa spekulowała, że stanowisko to obejmie właśnie gen. Ruttié. Jednakże jeszcze 9 czerwca informowano czytelników, że nowego gubernatora jeszcze nie powołano. Zob. „Gazeta Warszawska” 1831, nr 144 (31 maja), s. 1166 i „Gazeta Warszawska” 1831, nr 152 (9 czerwca), s. 1230. Według niektórych autorów Ruttié został gubernatorem już 4 czerwca 1831 r. Brak jest jednak na to przekonujących dowodów. Por.: I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań...*, *op. cit.*, s. 483.

zamieszanie związane z odwołaniem Krukowieckiego. Nie jest wykluczone, że w tej sytuacji Ruttie przyjął na siebie obowiązki gubernatorskie na prośbę Skrzyneckiego, z którym pozostawał w zażyłej przyjaźni. Oficjalna nominacja nastąpiła 11 czerwca, ale na stanowisko zastępcy gubernatora, co należałoby tłumaczyć jako pełniący obowiązki¹¹⁸. W dalszym ciągu bowiem płk Kamiński pełnił obowiązki wicegubernatora. Natomiast jeszcze 27 czerwca gen. Ruttie podpisywał zarządzenia jako zastępca gubernatora¹¹⁹. Co prawda, w relacji z przeglądu warszawskiej Gwardii Narodowej znalazła się informacja, że oficerów tej formacji przedstawiono gubernatorowi stolicy, ale nie należy jej chyba interpretować jako informacji o takiej nominacji¹²⁰.

O działalności nowego gubernatora wiadomo niewiele. Interesujące, że początkowo zarządzenia w imieniu gubernatora podpisywał wicegubernator. Było tak jeszcze 20 czerwca¹²¹. Na posiedzeniu Rady Wojennej w Warszawie 18 lipca 1831 r. został zobowiązany do wydania odezwy do mieszkańców miasta, chcących wziąć udział w czynnej obronie, aby zapisywali się do specjalnej księgi dostępnej w Komendzie Placu¹²². Gubernatora uczyniono odpowiedzialnym za opracowanie, wspólnie z Franciszkiem Armińskim, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, możliwości wykorzystania teleskopu do obserwacji ruchów wojsk nieprzyjacielskich. Podobnie rzecz się miała z uruchomieniem telegrafu łączącego twierdzę w Modlinie ze stolicą¹²³. Na posiedzeniu Rady Wojennej 23 lipca postanowiono, że komendanci poszczególnych odcinków obrony miasta ustanowią adiutantów do utrzymywania stałych kontaktów z gubernatorem, szczególnie w związku z utrzymywaniem czujek mających strzec przed zbliżającymi się wojskami rosyjskimi¹²⁴.

Gubernator był też odpowiedzialny za właściwy stan zapasów w mieście. Został zobowiązany do powołania specjalnej komisji składającej się z komisarza wojennego Huisson oraz podpułkownika Płonczyńskiego. W jej skład mieli także wejść: przedstawiciel rządowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Policji oraz Rady Muncypalnej Warszawy. Co ciekawe, komisja miała ocenić nie tylko czy zgroma-

¹¹⁸ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 155 (12 czerwca), s. 1257.

¹¹⁹ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 171 (28 czerwca), s. 1495 i „Gazeta Warszawska” 1831, nr 172 (30 czerwca), s. 1402.

¹²⁰ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 160 (17 czerwca), s. 1303.

¹²¹ „Gazeta Warszawska” 1831, nr 166 (23 czerwca), s. 1352.

¹²² Protokół z posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 18 lipca 1831 r., [w:] B. Pawłowski, *Źródła do dziejów wojny...*, *op. cit.*, t. 4, s. 13.

¹²³ Protokół z posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 22 lipca 1831 r., *Ibidem*, s. 31.

¹²⁴ Protokół z posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 23 lipca 1831 r., *Ibidem*, s. 35 i n.

dzono wystarczającą ilość żywności dla potrzeb mieszkańców, ale także wódki oraz czy browary mają dostateczne zapasy słołu¹²⁵.

W okresie pełnienia przez gen. Ruttie obowiązków gubernatora pojawiła się wątpliwość co do zakresu jego uprawnień. Przedstawił je na posiedzeniu Rady Wojennej Warszawy 25 lipca 1831 r. gen. Franciszek Morawski-Dzierżykraj, ówczesny minister wojny. Przypomnił uprawnienia gubernatora stolicy po ogłoszeniu stanu wojny, a określone przez Rząd Narodowy. Chciał natomiast wiedzieć jakie są uprawnienia gubernatora po ogłoszeniu stanu oblężenia. Zadanie to zostało powierzone audytorowi Kalińskiemu, który miał przedstawić francuskie prawa wojskowe w tym zakresie¹²⁶. Natomiast podczas posiedzenia Rady Wojennej 28 lipca gen. T. Łubieński, szef sztabu, zwrócił się do dawnego oficera wojsk francuskich Pierre'a Gallichet, o wniesienie uwag dotyczących kompetencji gubernatora, uwzględniając, że w oblężonym mieście skupia w swoim ręku wszelkie władze i pod warunkiem, że w mieście nie przebywa naczelny wódz¹²⁷.

Kwestia ta budzi zastanowienie. Omówione wyżej postanowienie rządowe określało przecież kompetencje gubernatora stolicy właśnie w czasie trwania stanu oblężenia. Trudno przypuścić, aby minister wojny o tym nie wiedział. Ponadto, rząd (w treści części postanowień) wykorzystał regulacje zawarte w dekreście napoleońskim z 24 grudnia 1811 r. dosłownie je cytując, choć pochodziły z części dotyczącej stanu wojny. Pytania rodzą także sformułowania użyte na określenie prawnej podstawy uprawnień gubernatora. Raz jest bowiem mowa o prawach wojskowych francuskich, innym razem o kodeksie wojskowym praw francuskich¹²⁸. Wiadome jest także, że w omawianym przez nas okresie stosowano w Polsce różne francuskie regulacje odnoszące się do spraw wojskowych i wojennych. Stąd przypuszczać należy, że określenie „wojskowych praw francuskich” odnosi się do wszystkich francuskich regulacji prawnych, dotyczących spraw wojskowych i wojennych. Wówczas nie dziwi już korzystanie przez autorów postanowienia rządowego z 20 lutego 1831 r. z rozwiązań dotyczących gubernatora, a zawartych we wspomnianym już dekreście napoleońskim.

Do sprawy uprawnień gubernatora powrócono na posiedzeniu Rady Wojennej Warszawy 31 lipca. Wówczas to gen. Piotr Bontemps, odpowiedzialny za produk-

¹²⁵ Protokół z posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 24 lipca 1831 r., *Ibidem*, s. 39 i n.

¹²⁶ Protokół posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 25 lipca 1831 r., *Ibidem*, s. 43.

¹²⁷ Protokół posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 28 lipca 1831 r., *Ibidem*, s. 61.

¹²⁸ Protokół posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 26 lipca 1831 r., *Ibidem*, s. 53.

cję broni i amunicji w stolicy, przedstawił swój projekt uprawnień gubernatora. Opracowanie ostatecznego dokumentu, na podstawie projektów Bontempsa oraz audytora Kalińskiego i Gallichet'a, powierzono prezesowi warszawskiej Rady Muncypalnej Kajetanowi Garbińskiemu¹²⁹. Na posiedzeniu Rady odczytany został projekt postanowienia rządowego, zwiększający władzę gubernatora w okresie stanu oblężenia¹³⁰. Po naniesieniu pewnych poprawek, podczas posiedzenia Rady Wojennej w dniu następnym, zobowiązano gen. Ruttie do przedłożenia projektu Rządowi Narodowemu¹³¹. Zapewne ministrowie dyskutowali nad projektem, choć szczegółów nie znamy. Natomiast 8 sierpnia prasa donosiła, że sprawą opisaną władzą gubernatora zajmie się sejm¹³². Dalszych losów postanowienia nie znamy, gdyż sejm nie znalazł już czasu, aby się nim zająć.

Wkrótce nastąpiły zmiany na stanowisku gubernatora¹³³. Z dniem 7 sierpnia dotychczasowego zastąpił gen. Henryk Dembiński, który jednak nie rozwinął szerzej działalności na tym polu, gdyż już 13 sierpnia, w związku z nominacją na naczelnego wodza ustąpił urząd gen. Emilianowi Węgierskiemu, dotychczasowemu prezesowi Sądu Wojennego Nadzwyczajnego. Ten ostatni także pełnił funkcję zastępcy gubernatora¹³⁴. Jego rządy przypadły na bardzo burzliwy okres. Wzrastało niezadowolenie mieszkańców stolicy, spowodowane trudnościami aprowizacyjnymi i drożyzną oraz nieudolnością dowódców powstania, oskarżanych o zdradę interesów kraju, podsycane przez członków Towarzystwa Patriotycznego. Napięcie potęgowane było dodatkowo opieszałością Sądu Wojennego Nadzwyczajnego, zajmującego się rzekomą zdradą gen. Jankowskiego i innych generałów. W nocy z 15 na 16 sierpnia 1831 r. Doszło do rozruchów. Lud warszawski, wspierany przez zbrojne formacje Gwardii Narodowej i Straży Bezpieczeństwa, ale też żoł-

¹²⁹ Protokół posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 31 lipca 1831 r., *Ibidem*, s. 72.

¹³⁰ Protokół posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 2 sierpnia 1831 r., *Ibidem*, s. 80.

¹³¹ Protokół posiedzenia Rady Wojennej w Warszawie z 3 sierpnia 1831 r., *Ibidem*, s. 83.

¹³² „Kuryer Polski” 1831, nr 591 (8 sierpnia), s. 2007.

¹³³ Ireneusz Ihnatowicz i Andrzej Biernat, *Vademecum do badań...*, *op. cit.*, s. 483 wskazują błędną datę zwolnienia gen. Ruttie z obowiązków. Już 9 sierpnia 1831 r. prasa informowała o dymisji, która w rzeczywistości nastąpiła dwa dzień wcześniej. Zob.: „Gazeta Warszawska” 1831, nr 211 (8 sierpnia), s. 1730; Zob. też: „Kuryer Polski” 1831, nr 592 (9 sierpnia), s. 2011.

¹³⁴ „Kuryer Polski” 1831, nr 598 (16 sierpnia), s. 2041. Zob. też: Sprawozdanie z przebiegu wydarzeń nocy z 15 na 16 sierpnia 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 556, k. 3.

nierzy, wtargnął do Zamku Królewskiego i dokonał samosądu na generałach podejrzewanych o sprzyjanie Rosjanom¹³⁵.

Generał Węgierski początkowo próbował zapanować nad powstałą sytuacją. Bezskutecznie jednak i ostatecznie wycofał się z ulic Starego Miasta. Podobnie postąpił dowódca warszawskiej Gwardii Narodowej gen. Antoni Ostrowski. Widząc brak jakiegokolwiek aktywności ze strony władz rządowych i wojskowych gen. Krukowiecki, przebywający wówczas prywatnie w stolicy, podjął się mediacji z zanarchizowanym tłumem. Otrzymawszy pełnomocnictwa od Bonawentury Niemojowskiego, zastępcy prezesa Rządu Narodowego, rozpoczął rozmowy zmierzające do opanowania sytuacji w mieście. Dla ostudzenia nastrojów kazał rozstrzelać na placu Saskim żołnierzy podburzających plebs stolicy. Jeszcze tej samej nocy Wincenty Niemojowski, szef Wydziału Administracji i Policji, powiadomił gen. Krukowieckiego, że Rząd Narodowy mianował go ponownie, od godziny 23, na stanowisko gubernatora Warszawy, któremu dzięki kontaktom z Towarzystwem Demokratycznym, udało się opanować sytuację w Warszawie¹³⁶. Dwa dni później, w związku z powołaniem na stanowisko prezesa Rządu Narodowego, Krukowiecki przekazał swój urząd gen. Wojciechowi Chrzanowskiemu, który pozostał na tym stanowisku już do chwili upadku rządu Krukowieckiego 6 września 1831 r.¹³⁷ Jego miejsce zajął gen. Wacław Sierakowski, pełniąc urząd do czasu ewakuacji wojsk polskich ze stolicy, co nastąpiło 8 września 1831 r.

Obok gubernatora stolicy powoływani byli gubernatorzy w twierdzach obleganych przez wojska rosyjskie. W Modlinie gubernatorem został gen. bryg. Ignacy

¹³⁵ M.M. Drozdowski, A. Zahorski, *Historia Warszawy...*, *op. cit.*, s. 159 i n. Zob. też: *Historia Polski*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1958, t. 2, cz. 2, s. 476 i n.

¹³⁶ O ponownym nominowaniu gen. Krukowieckiego na stanowisko gubernatora Warszawy myślał gen. Dembiński, gdy obejmował naczelne dowództwo. Taką propozycję złożył Krukowieckiemu w dniu 11 sierpnia 1831 r. w obecności gen. Morawskiego, ministra wojny. Wówczas jednak Krukowiecki odmówił przyjęcia propozycji, tłumacząc, że nie jest już w szeregach wojska. Zob.: K. Forster, *Z pamiętników Krukowieckiego. Gubernatora Warszawy i prezesa Rządu Narodowego w powstaniu 1830-1831 roku*, Kraków 1906, s. 37. Również członkowie rządu, na dzień przed wybuchem rozruchów w Warszawie, rozważali propozycję mianowania Krukowieckiego. Na przeszkodzie stanął wówczas Kajetan Garbiński prezes Rady Muncypalnej stolicy twierdząc, że takiej nominacji nie życzą sobie mieszkańcy miasta. Z relacji Krukowieckiego wynika, że sprawa wyglądała zgoła inaczej. Zob.: Sprawozdanie z przebiegu wydarzeń nocy z 15 na 16 sierpnia 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 556, k. 3 i n.; Pismo nominacyjne z dnia 16 sierpnia 1831 r., BUW, archiwum Krukowieckiego, Rkps, sygn. 555, k. 7. Fakt rządowej nominacji gen. Krukowieckiego potwierdza również informacja prasowa; „Kuryer Polski” 1831, nr 598 (16 sierpnia), s. 2042; I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań...*, *op. cit.*, s. 483 błędnie podają, że gen. Krukowiecki takiej nominacji nie posiadał.

¹³⁷ „Kuryer Polski” 1831, nr 601 (19 sierpnia), s. 2054.

Hilary Ledóchowski, wcześniejszy komendant tej twierdzy. W Zamościu był nim gen. bryg. Jan Krysiński, także wcześniej komenderujący tą twierdzą. Swoich gubernatorów, odrębnych od warszawskiego, miała Praga. Byli nimi kolejno gen. bryg. Walenty Andrychiewicz, płk Franciszek Koss i gen. bryg. Kazimierz Dziekoński. W tych jednak przypadkach precyzyjne określenie czasu w jakim pełnili swoje obowiązki następuje szereg trudności¹³⁸. Brak jest też bezpośrednich źródeł mówiących o ich uprawnieniach. Jednak ze sposobu ich powołania (gubernatorem zostawał dotychczasowy komendant twierdzy) można wnosić, że i w tych wypadkach wpływały one ze znanego już dekretu napoleońskiego z 24 grudnia 1811 r.

Dotychczasowe ustalenia wskazują, że urząd gubernatora miasta, jako organ administracji wojskowej, nadzorującej funkcjonowanie administracji cywilnej i służb wojskowych w okresie zagrożenia wojennego, był bardzo dobrze znany polskiej administracji początków XIX w. Wzorowano się przy tym na rozwiązaniach francuskich. Szczególnie analiza postanowień rządowych z lutego 1831 r. wskazuje, że podstawą określenia instytucji gubernatora był wspomniany już dekret napoleoński z 1811 r., zarówno co do trybu jego powołania, jak i przysługujących mu uprawnień. Określając kompetencje tego urzędu rozróżniano reżimy stanów szczególnych: stan wojny, stan oblężenia i stan obrony. W przeciwieństwie do modeli przyjętych dla gubernatora w Prusach i Rosji, w Polsce terytorialnie związany był z konkretnym miastem, zwykle mającym charakter twierdzy lub o kluczowym znaczeniu strategicznym. Jedynie w przypadku Warszawy, gubernator tego miasta miał uprawnienia wykraczające swoją właściwością daleko poza obszar bezpośrednio otaczający stolicę, choć wówczas ograniczone do spraw wojskowych. Było to szczególnie widoczne w okresie wojny z Austrią w 1809 r., drugiej wojny polskiej 1812 r. i wojny polsko-rosyjskiej w latach 1830-1831. W tym zakresie polski urząd gubernatora różnił się od modelu francuskiego, ograniczającego jego kompetencje przedmiotowe i miejscowe wyłącznie do granic miasta i milowego okręgu wokół niego. Warto również dodać, że pozycja gubernatora w okresie stanu oblężenia upodabniała go do instytucji dyktatora z czasów rzymskich. Chodzi tutaj głównie o skupienie w jednym ręku pełni władzy cywilnej i wojskowej prawodawczej, wykonawczej i sądowej. Choć nie można zapominać, że w przeciwieństwie do swego pierwowzoru, gubernator nie mógł zastępować władz konstytucyjnych, a ponadto działał na wyodrębnionym, stosunkowo nie-

¹³⁸ Postanowieniem rządowym z 23 kwietnia 1831 r. awansowano Ledóchowskiego i Krysińskiego na generałów brygady. W tym czasie byli już komendantami obu twierdz. Zob.: „Gazeta Warszawska” 1831, nr 128 (14 maja), s. 1027. Rozkazem Dziennym naczelnego wodza z 22 lipca 1831 r. gubernatorem Pragi został gen. Dziekoński; „Gazeta Warszawska” 1831, nr 210 (7 sierpnia), s. 1721.

wielkim obszarze i przez krótki okres. Wyjątkowo tylko w odniesieniu do Zamościa i Modlina jego władza trwała kilka miesięcy.

ANEKS

Wykaz gubernatorów i komendantów twierdz w okresie Księstwa Warszawskiego i wojny polsko-rosyjskiej 1830-1831

KSIĘSTWO WARSZAWSKIE

Komendanci m. st. Warszawy

1. płk Target (? – 02.09.1808)
2. płk Louis Saunier (02.09.1808 – 23.04.1809)
3. płk Józef Hornowski (03.06.1809 – 04.06.1809; 14.06.1809 – 06.07.1809)
4. gen. bryg. Stanisław Potocki (16.04.1810 – 22.06.1812)

Komendanci twierdzy Modlin

1. płk Cyprian Godebski (? – 12.04.1809)
2. gen. bryg. Michał Piotrowski (12.04.1809 – 16.04.1810)
3. gen. bryg. Stanisław Mojaczewski (16.04.1810 – 22.06.1812)
4. gen. Herman Willem Daendels (22.06.1812 – 25.12.1813)

Komendanci twierdzy Serock

1. gen. bryg. Józef Niemojewski (? .04.1809 – ? .06.1809)
2. płk Neyman (? .06.1809 – 16.04.1810)
3. płk Hilary Krasieński (16.04.1810 – ?)

Komendanci twierdzy Zamość

1. gen. bryg. Maurycy Hauke (20.05.1809 – 03.02.1813)

Gubernatorzy m. st. Warszawy

1. gen. dyw. Antoni Amilkar Kosiński (04.06.1809 – 14.06.1809)
2. gen. dyw. Ludwik Kamieniecki (06.07.1809 – 16.04.1810)

Gubernatorzy twierdzy Praga (wcześniej komendant twierdzy)

1. płk Józef Hornowski (? .03.1809 – 16.04.1810)

Gubernatorzy twierdzy Toruń (wcześniej komendant twierdzy)

1. gen. dyw. Stanisław Woyczyński (12.09.1808 – 22.06.1812)

Gubernatorzy twierdzy Zamość

1. gen. dyw. Maurycy Hauke (03.02.1813 – 25.11.1813)

KRÓLESTWO POLSKIE**Wojna polsko-rosyjska 1830-1831****Komendanci m. st. Warszawy**

1. gen. bryg. Julian Jan Kanty Sierawski (30.11.1830 – 04.12.1830)

Gubernatorzy m. st. Warszawy

1. gen. dyw. Piotr Szembek (04.12.1830 – 19.12.1830)
2. gen. dyw. Stanisław Woyczyński (19.12.1830 – 02.03.1831)
3. gen. broni Jan Stefan Krukowiecki (02.03.1831 – 30.05.1831)
4. gen. bryg. Andrzej Ruttié (14.06.1831 – 06.08.1831) (zastępca gubernatora)
5. gen. dyw. Henryk Dembiński (07.08.1831 – 13.08.1831)
6. gen. bryg. Emilian Węgierski (13.08.1831 – 15.08.1831) (zastępca gubernatora)
7. gen. broni Jan Stefan Krukowiecki (15/16.08.1831 – 18.08.1831)
8. gen. dyw. Wojciech Chrzanowski (18.08.1831 – 06.09.1831)
9. gen. bryg. Wacław Sierakowski (06.09.1831 – 08.09.1831)

Wicegubernatorzy m. st. Warszawy

1. gen. bryg. Ksawery Franciszek Niesiołowski-Koźbok (19.12.1830 – 02.03.1831)
2. płk Ludwik Kamieński (02.03.1831 – 08.09.1831)

Gubernatorzy twierdzy Praga

1. gen. bryg. Walenty Andrychiewicz (? .02.1831 – ? .03.1831)
2. płk Franciszek Koss (? .03.1831 – 22.07.1831)
3. gen. bryg. Kazimierz Dziekoński (22.07.1831 – 08.09.1831)

Gubernatorzy twierdzy Modlin (wcześniej komendant twierdzy)

1. gen. bryg. Ignacy Hilary Ledóchowski (07.02.1831 – 09.10.1831)

Gubernatorzy twierdzy Zamość (wcześniej komendant twierdzy)

1. gen. bryg. Julian Jan Kanty Sierawski (04.12.1830 – 07.02.1830)
2. gen. bryg. Jan Krysiński (07.02.1831 – 21.11.1831)

Źródła:

- Handelsman M., *Rezydenci napoleońscy w Warszawie 1807-1813*, Kraków 1915.
Pawłowski B., *Historia wojny polsko-austriackiej 1809 roku*, Warszawa 1935.
Pawłowski B., *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1960-1962,
t. 1-2.
Pawłowski B., *Warszawa w roku 1809*, Toruń 1948.

Pawłowski B., *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1831 r.*, Warszawa 1931-1935, t. 1-4.

Willaume J., *Obrona Księstwa Warszawskiego w 1812 r.*, Lwów 1930.

Willaume J., *Amilkar Kosiński. 1769-1823*, Poznań 1930.

„Gazeta Warszawska” z lat 1807-1813, 1830-1831.

„Kuryer Polski” z lat 1830-1831.

„Kurjer Warszawski” z lat 1830-1831.

Polish governors of the capital city of Warsaw after the partitions (1807-1831)

S u m m a r y

The literature perceives the office of military governor as an institution introduced by the administration of the powers that had partitioned Poland, whereas it had existed in the structure of Polish administration since the times of the Duchy of Warsaw. Its legal framework, just as most concepts of military and martial law at the time, was adopted from France. The office was first introduced into the structure of Polish public authority during the war between Poland and Austria in 1809. Despite absence of documents defining the competences of the office, it is known to have been modelled after the concepts existing in French legislation. The attempts of independent determination of its competences were first undertaken during the war between Poland and Russia in 1830-1831. Still, even in this case they initially directly emulated the concepts defined within the regime of the Napoleon's decree of 1811. Only in the final stages of the November uprising did the government undertake to determine the scope of the governor's authority and an appropriate bill was presented to the parliament (the Sejm), which, however, did not last sufficiently long to discuss it.

Polnische Gouverneure der Hauptstadt Warschau in der Nachteileilungszeit 1807-1831

Z u s a m m e n f a s s u n g

Wird in der Literatur das Amt eines Militärgouverneurs erwähnt, denken wir meistens an die Organisation der Verwaltung der Besatzungsstaaten. In der Struktur der polnischen Verwaltungshoheit war jedoch dieses Amt bereits zu der Zeit des Herzogtums Warschau bekannt. Die Vorbilder kamen nach Polen, wie die Mehrheit der damaligen Ideen im Bereich des Militär- und Kriegsrechts, aus Frankreich. Zum ersten Mal erscheint das Amt in der Struktur der polnischen öffentlichen Gewalt während des Polnisch-Österreichischen-Krieges in 1809. Dokumente, die die Kompetenzen dieses Amtes bestimmten, fehlen. Bekannt ist jedoch, dass die Lösungen der französischen Gesetzgebung strikt nachgeahmt wurden. Mit Versuchen, den Umfang der Gewalt dieses Amtes selbst festzulegen, haben wir erst in der Zeit des Polnisch-Russischen-Krieges 1830-1831 zu tun. Aber auch in diesem Fall knüpfte man in der Anfangszeit direkt an die Grundsätze des Napoleonischen Dekrets von 1811 an. Erst in der letzten Phase des Novemberaufstandes befasste sich die Regierung mit der Bestimmung des Machtbereiches eines Gouverneurs. Ein entsprechender Entwurf wurde sogar für den Sejm vorbereitet. Diesem gelang es jedoch nicht mehr, diese Angelegenheit zu bearbeiten.